

ABC

10 gr.

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„WE WSZYSTKICH PAŃSTWACH ANTYSEMITYZM POTĘGUJE SIĘ, WZRASTA Z DNIA NA DZIEŃ I BĘDZIE WZRASTAŁ, PONIEWAŻ PRZYCZYNA ANTYSEMITYZMU ISTNIEJE NADAL”.

Theodor Herzl
„Der Judenstaat”.

Nr. 231 A

Warszawa, niedziela 25 lipca 1937 r.

Rok XII

MEBLE WYKWINTNE **PIĘKNE SYPIALNIE** poleca **KOSEWSKI** egz. od JEROZOLIMSKA 27 1897 r.

Drugi tor ofensywy masonskiej skierowano na młodzież

9.747 mil. deficytu
Oto skutki rządów Frontu Ludowego

Jak „wychowują” organizacje teozoficzno-okultystyczne

Obok perfidnie przeprowadzanej ofensywy sfer masonskich, nie zawsze jasnej dla szerszych sfer społeczeństwa, obserwujemy obecnie ciekawą akcję „braci w fartuskach” prowadzoną za pośrednictwem najrozmaitszych organizacji okultystyczno-teozoficznych. Ten drugi tor ofensywy masonskiej jest niejednokrotnie bardziej uchwytny i często równoległy, a nawet zbieżny z akcją komunistów.

FAKT PIERWSZY

Podczas niedawnego kongresu ezoteryków i metapsychików delegatka z Krakowa prof. Witkowska, działaczka PFS, informowała że odbyła się tam zebranie naukowo-wszczęć akcję zapoznawczą młodzieży z zagadnieniami o kultury i teozofii. W Krakowie również jak donosiliśmy wczoraj; powstały ostatnio loże „Du Droit Humain”. Oto fakt pierwszy.

Ciekawych dowodów infiltracji i wpływów masonskich dostarcza nam również historia t. zw. OPMN (Organizacja Polskiej Młodzieży Niezależnej).

O. P. M. N.

Powstała ona na drodze rozłam w Organizacji Młodzieży Narodowej szkół średnich i opierała swój program na hasła „absolutnie samodzielnego rozwoju młodzieży, niekrepowanego żadnymi wpływami starszego pokolenia”. (Za wyjątkiem wpływów masonskich oczywiście). Metodą pracy OPMN było wpajanie członkom pseudo-induskiej filozofii Krużewskiego, opartej o t. zw. zasadę odrodzenia aryjskiego. Obok tego członkowie OPMN wykonywali najrozmaitsze praktyki okultystyczne, studiowali zagadnienia teozofii i rzekomych „nauk tajemnych”.

I cóż się okazało. Oto z tej organizacji wyszedł pierwszy z ramienia komunistów (z 1924 r.) prezes „Życia” Antoni Boniecki. Z OPMN’u wyszli również wybitni późniejsi działacze komunistycznego związku młodzieży: siostry Jamiołkowskie, Hilary (Chil) Minz, Julian Ortwein (jeden z założycieli warszawskiego KZM). Józef Kohn.

„WYCHOWANKOWIE”

Niteczki więc zbiegają się tu-

taj bardzo ciekawie. Organizacja o charakterze teozoficzno-okultystycznym wychowywała... przyszytych kierowników akcji komunistycznej na terenie młodzieży.

Warto przypomnieć również, że członkiem OPMN-u był p. Zd. G. i obecny poseł Tadeusz Kopec, którego ostatnie wystąpienia przeciwko Kościołowi katolickiemu są szeroko znane.

Oto fakt drugi, ilustrujący znaczenie, czym są naprawdę i do czego dążą wszelkie przybudówki w stylu związków teozoficznych, okultystów i t. p.

Drugi tor ofensywy masonerii skierowano teraz na młodzież szkolną.

Ciekawe jest również, że na wspomnianym już przez nas zjeździe ezoteryków i metapsychików powzięto następującą uchwałę, która ma stanowić konkretne zadanie dla członków tych organizacji:

„Zebrani proszą wszystkich ludzi dobrej woli, aby w tygodniu każdego tygodnia między godz. 19 a 21 przez 10 minut koncentrowali się celowo, z ca-

łą świadomością ducha na następujące myśli: „Pokój panuje na świecie, a miłość łączy narody”.

Dlaczego w piątek między godziną 18 a 21? — ktoś zapytał. Zastanówmy się. W tym czasie zaczyna się żydowski szabas i wówczas właśnie mają skupiać się ezoterycy, „by miłość łączyła narody”. Frazes to dobrze znany.

Niteczki, które uchwyciliśmy na początku, prowadzą jak się okazuje, dalej... Od OPMN poprzez teozofów i okultystów do

Wizyta szwedzka w Polsce

W drugiej połowie sierpnia przybędzie do Polski szwedzki minister spraw zagranicznych Ryszard F. Sandler. Będzie to pierwsza oficjalna wizyta szwedzkiego ministra spraw zagranicznych w Polsce. Minionego lata gościliśmy ministra oświaty.

P. Sandler, który należy do partii socjalistycznej, składał ostatnio kilka wizyt w Londynie, Paryżu i Moskwie.

organizacji czysto komunistycznych i żydów — oto szeroki front, który atakuje na drugim torze!

Tajemniczy kapelus z inicjałami

Konfrontacja i przesłuchiwanie

Czego nie wolno ogłaszać i co wszyscy wiedzą?

Nie się zasadniczo nie zmieniło, jeżeli chodzi o śledztwo w sprawie zamachu na plk. Koca. Władze badają poszczególne dowody rzeczowe i ślady, wiodące od osoby przestępcy, a obciążające 8 osób, podejrzanych o wspólny udział w zorganizowaniu zamachu i pozostających w więzieniu.

Zaznaczyć należy, że z pośród osób aresztowanych kilku podejrzanych jest o udzielenie bezpośredniej pomocy sprawcy zamachu, kilku zaś o udział pośredni. Onegdaj kilku oskarżonych skonfrontowano ze specjalnie sprowadzonymi świadkami.

Sprawca zamachu, wyjeżdżając ze swego miejsca zamieszkania,

oświadczył, że wróci we wtorek i dodał „jak wrócę, to będziemy w sprawie zamachu na plk. Koca. Władze badają poszczególne dowody rzeczowe i ślady, wiodące od osoby przestępcy, a obciążające 8 osób, podejrzanych o wspólny udział w zorganizowaniu zamachu i pozostających w więzieniu.

Matka zamachowca rozpoczęła z powodu utraty roweru, który jednak w końcu odzyskała. Fakt ten ilustruje z jakiego środowiska pochodził bezpośredni sprawca zamachu, karany za różne przestępstwa.

Na miejscu zbrodni znaleziono kapelus z wytłoczonymi na wewnętrznej pasku skórzanymi ini-

cjałami. Na tej podstawie wyciągnięto wniosek, iż kapelus należał do towarzysza zamachowca.

Drobiazgowy plan zamachu i posłużenie się przypadkowo dobrany kryminalistą, którego osoba nie dawała żadnych podstaw do wnioskowania z jakiego środowiska pochodzą istotni inicjatorzy zamachu, dowodzi, iż byli to ludzie znający technikę zbrodni...

Należy wyjaśnić, na jakiej podstawie skonstruowano teorię o środowisku politycznym, z którego wyjął przestępca. Oto nosił on nazwisko analogiczne do nazwiska działacza jednego z ugrupowań politycznych, którzy mieszkali w tym samym powiecie, ale z rodziną sprawcy nie mieli nic wspólnego. Z tą zrodziły się na szczęście fałszywe, choć kolportowane ze źródeł zwykle dobrze poinformowanych, pogłoski.

„TAJEMNICA ŚLEDZTWA”

Nazwiska sprawcy nie wolno ujawniać. Otrzymałmy jednak od jednego z naszych kolporterów na dalekiej prowincji, z miejsca odległego co najmniej o 600 km. od miejsca zamieszkania sprawcy zamachu, pocztówkę z zapytaniem, czy istotnie sprawca zamachu nazywa się X. Y. (poczym podano prawdziwe jego nazwisko, znane w tej chwili chyba w całej Polsce). Nie ma to jak tajemnica śledztwa!

Polska--Włochy 2:0

W sobotę o godz. 15 dokończono spotkanie Hebda — Palmieri. Świetnie grający Polak wygrał czwartego seta 6 : 3 i mecz 6:1, 4:6, 7:5, 6:3. Tak więc prowadzi Polska 2:0.

Zachmurzenie zmienne przelotne deszcze

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dn. 25 b. m. Nocą i w godzinach porannych na ogół dość pogodnie, w ciągu dnia zachmurzenie zmienne i miejscami przelotny deszcz, zwłaszcza w północnych dzielnicach Polski. Po chłodnej nocy, dniem temperatura około 23 stopni.

Druga połowa prawdy

Ostatnie wydarzenia dały powód do rozważań na temat rozgrzebywania starych ran. Wedle utartego szablonu tak się to pisze:

Nie chcemy rozgrzebywać ran, ale coście wy, tacy owacy, zrobili wtedy i wtedy? Jakżeście to tworzyli atmosferę jadu, kalumnii, nienawiści i oszczerstw? Ponosiście moralną odpowiedzialność za to czy inne zbrodnie. Teraz trzeba o tym zapomnieć, ale naturalnie to było podłe, zbrodnicze, antypaństwowe. My nie chcemy budzić sporów w narodzie, ale takie postępowanie nie może być bezkarne. My nie chcemy nie przypominać, ale wyście nie przypominacie zbrodni, której dokonano w tym i w tym roku. Nie potępiacie terroru w ogóle! Czy to jest za pełnie szczerze? Nie jesteście szczerzy, choć szczerze zapowiadacie i piszecie, że w chwilach poważnych szczerze całkowita jest najlepszą taktyką.

A no dobrze. Możemy potępić jeszcze inne formy terroru. Wybór nie trudny. Nie trudny i wcale bogaty. Drobiazgiami nie będziemy się zajmować, choć jest ich tyle, choćby w codziennej pracy... dziennikarza i wydawcy.

Nie mówmy już o tych wypadkach, kiedy wartość moralna ofiar terroru mogła stać pod znakiem zapytania, kiedy, być może, wchodzą mogło w rachubę uniesienie...

Ala przypomnijmy co innego. W roku 1934 od kuli ukraińskiej (jak to stwierdził akt oskarżenia i wyrok sądu) w bramie domu przy ówczesnej ulicy Foksal zginął Bronisław Pieracki.

Czy represje, jakie potem nastąpiły, dotknęły tylko środowisko sprawców zbrodni? Czy trzeba jeszcze coś na ten temat przypominać?

Gdy ktoś nas sprowokuje, to możemy przypomnieć swiężą mogiłę na cmentarzu powązkowskim, pod którą leży człowiek zgasły w pełni młodych sił, jednostka o wartościach nieprzemijających, której zdrowie przedwcześnie zniszczyły długie miesiące udręki za winy niepopelnione?

A więc dobrze! Potępiamy terror w każdej formie, choćby ten terror okryty był paragrafami, choćby wykonywany był „w ramach istniejącego porządku rzeczy”.

Z punktu widzenia moralnego potępiacie można czasem i

złe prawo. Bo jakże często prawo jest tylko nieudolnym wypełnieniem postulatów moralnych, będących jego uzasadnieniem?

Więc jeżeli panom o to chodzi, możemy to napisać, ale czynimy to niechętnie, tylko na ich prośbę, wyrażoną w formie kulturalnej. Nie jesteśmy bowiem zwolennikami wiecznego habrania się w starych rachach, gdyż metoda taka uniemożliwia ich zagojenie, uniemożliwia osiągnięcie celu, któremu służymy. Są jednak wypadki i są głosy, które zmuszają nas do przypomnienia prawdy historycznej, bo połowa prawdy bywa przeważnie kłamstwem niż kłamstwem zwykłym.

Czemże tłumaczy się nasze wystąpienie w artykule p. t. „Jeżeli to prawda”. Napisałismy, że nie wolno tworzyć nowych historii à la Niewiadomski. Nie można też dopuścić do powtórzenia się historii w rodzaju lata 1934 roku. Te rzeczy kosztują zbyt drogo cały naród. W młodych duszach nie zostawiają osadu na całe lata tylko wtedy, jeżeli dusze te naprawdę i szczerze przeżyte są zasadami katolickimi.

Pełna tabela loterii

patrz strona 4-a

PRZY OTYŁOŚCI stosuje się znaną SOL MORSZYŃSKA lub WODĘ GORZKA MORSZYŃSKA. Zadać w aptekach i składach aptecznych

ABC sportowe

Polska — Włochy 1:0

Przerwany mecz Hebda - Palmieri

W piątek, w Warszawie, na kortach Legii, rozpoczął się mecz Polska — Włochy, o puchar Europy Środkowej.

W pierwszym spotkaniu Wittman pokonał Quintavalla: 2:6, 7:5, 13:11, 6:1. Włoch jest jeszcze bardzo słabym graczem...

W piątek w Warszawie, na kortach Legii, rozpoczął się mecz Polska — Włochy, o puchar Europy Środkowej.

Chamski wybrak mezanego widza musi być surowo napiętnowany. Polacy powinni wygrać bez takiej „pomocy”...

Znów osiem ofiar lekceważenia życia robotniczego

Pisaliśmy już kilkakrotnie o tragicznych wypadkach, jakim ulegają nieomal codziennie robotnicy przy pracy.

wensteina (Bema 65) zawałilo się rusztowanie.

Sześciu robotników zajętych przy budowie ruszunku z wysokości kilkunastu metrów.

Wczoraj o godz. 10 rano przy budowie wagonów elektrycznych w fabryce Lilpopa, Rau i Loewsteina (Bema 65) zawałilo się rusztowanie.

Podczas pracy przy odnawianiu domu przy ul. Gęsiej nr. 63 spadł z rusztowania z wysokości 2-go piętra Stanisław Wasik, lat 33, marzec, zamieszkały w Młocinach.

Z rusztowania przy ul. Miedzianej nr. 18 spadł Jan Michta, lat 23, cieśla, zamieszkały przy ul. Żąbkowskiej nr. 4.

Kronika wypadków ciągle zapelniona jest podobnymi komunikatami. Zawsze nieomal na skutek niedbalstwa kierowników warsztatów o właściwe zabezpieczenie miejsca pracy.

To karygodne lekceważenie życia robotników, mimo ciągłego zwracania uwagi na tę sprawę, mimo słyszanych i ze wszystkich stron słyszanych głosów oburzenia...

Rejestracja wierzycieli tow. ubezp. Przyszłość

Dowiadujemy się, iż dla przeprowadzenia likwidacji towarzystwa ubezpieczenia Przyszłość, które zwija swą działalność...

Przeprowadzą oni w terminie 3-ch miesięcznym do końca miesiąca października r. b. rejestrację wszystkich wierzycieli.

O uregulowanie stosunków Na rynku mięsny

We czwartek w Dyrekcji Rzeźni odbyła się konferencja pod przewodnictwem dyr. dr. Soboty przy udziale przedstawicieli giełdy mięsnej, Kasy Targowej oraz organizacji branżowych.

Właściwa delegacja uda się do władz kolejowych. Omawiano też sprawę uproszczenia manipulacji targowych i uzdrowienia stosunków panujących wskutek wieloletowości kontroli...

Powodzenie Pani

zależy od właściwego stosowania kremu i mydła. Każdej Pani, która pragnie zachować cerę świeżą — matową, gładką, radzimy stosować:

KREM OGÓRKOWY Nr. 268 MARYNOWSKI... KREM OGÓRKOWY Nr. 268 nie

W KALISZU

zaprenumerować „ABC” można u p. Durczyńskiego ul. Piłsudskiego 17.

Kalendarzyk szkolny Związku Polskiego

Zarząd grodzki Związku Polskiego w Warszawie zmiernie żałując ostatecznego rozkładu pociągów towarowych, pociągi z bydłem i trzodą przychodzą bowiem do Warszawy zbyt późno...

Niech wszyscy kupcy chrześcijańscy tych branż, które mają z konsumentów nadzieję szkolną w dobre zrozumienie interesów społeczeństwa i własnym unieszcza swe ogłoszenia w tym nader użytecznym wydawnictwie.

Wszelkich informacji w sprawie kalendarzyka szkolnego Związku Polskiego udziela biuro Związku popierania polskiego stanu posiadania Krakowskie Przedmieście 41 m. 6.

MEBLE KUPIONE U P. MORAWSKIEGO PRZETRWAJA KILKA POKOLEŃ



CHMIELNA 41 róg Marszałkowskiej

PHILIPS Super 456 RADIO NIEDZIELA 25. 7. 8.00 Sygnał czasu, 8.03 Dziennik poranny, 8.15 Audycja dla wsi, 9.00 Transmisja z obozu harcerek...

Zjednoczenie Prawników-Katolików powstało w Warszawie

W tych dniach zostało zalegalizowane Zjednoczenie Polskich Prawników Katolików z siedzibą główną w Warszawie, mające skupić w swych szeregach prawników - katolików z całej Polski...

Celem Zjednoczenia jest pogłębianie zasad katolickich w swych członków i zbiorowe dążenie do przestrzegania ich na każdym kroku w wykonywaniu zawodu prawnika.

Srodkami działalności Zjednoczenia będą zebrania dyskusyjne

Brytany rozszarpały chłopca Właściciel psów skazany na rok więzienia

We wsi Leszcze pod Leczcycą wydarzył się mroczny krew wypadek. Na przechodzącego nocą 13-letniego Edwarda Pielesia wypadły brytany podwózkowe i osaczyły chłopca ze wszystkich stron.

odezły i publikacje oraz obrona zasad katolickich we wszelkich przejawach życia społecznego.

Organizacyjnie Zjednoczenie działać będzie przez centralę i koła prowincjonalne.

Zarząd Zjednoczenia stanowią pp. Prezes — Kazimierz Kiernowski, sekretarz — Tadeusz Fabiani, skarbnik — Feliks Prószyński.

Siedziba Zjednoczenia mieści się w lokalu Sekcji Męskiej Intelligencji Męskiej (Warszawa Św. Janka 15). W okresie letnim lokal otwarty we czwartki od 6 do 8 wieczorem.

Wiadomości gospodarcze

SPÓDZIELCZOŚĆ A EKSPORT ZAMORSKI Związek „Społem”, który jest importerem w dziedzinie kolonialno-spożywczej, stara się również o rozwój eksportu.

„SPOŁEM” SPŁACIŁ DŁUG ANGLIJSKI W tych dniach Związek „Społem” przekazał spółdzielczej hurtowni angielskiej ostatnią ratę obrotowego, jak na stosunki spółdzielcze długu, w sumie 157 tys. funtów, tj. ponad 6 mil. zł.

WEJŚCIE W ŻYCIE POLSKO — WĘGERSKIEJ KONWENCJI HANDLOWEJ Dziennik Ustaw z dnia 22 lipca przynosi rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień, podpisanego w Warszawie protokołu dodatkowego do konwencji handlowej między Polską a Węgrami.

PRZED ROKOWANAMI HANDLOWYMI Z KRAJAMI AMERYKI POŁUDNIOWEJ W sierpniu r. b. spodziewany jest wyjazd do Ameryki Południowej polskiej delegacji, celem przeprowadzenia rozmów handlowych z Brazylią i Argentyną.

cze do rokowań handlowych z krajami Ameryki Południowej zostały już zakończone i przesłane przez samorząd gospodarczy do wiadomości Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

TANI CHLEB UKAZE SIĘ NA RYNKU Nowe przepisy przemialowe, które wejdą w życie od dnia 1 sierpnia, przewiduje przemiał żyta na mąkę czterech gatunków: 50 procentową, 65 procentową pyłową, 50 — 65 procentową sitkową i 95 procentową razową.

Przemiał pszenicy nie będzie natomiast podlegał żadnym ograniczeniom. Mąka żytnia 50 procentowa będzie mogła być używana wyłącznie do wypieku pieczywa mieszanego pszenno-żytniego.

KONTYNGENTY W OBROTCIE Z FRANCJĄ W połowie sierpnia odbędzie się w Warszawie pierwsze posiedzenie, przewidziane w układzie platynicznym polsko-francuskim komisji mieszanej rządowej do regulowania wymiany i korektur w zakresie przynależnych kontyngentów.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

W sobotę zebranie giełdy nie odbyło się. Tendencja dla papierów procentowych i akcji nieco słabsza. 3 proc. prem. poz. inwestycyjna I em. 66,25; II-em 65,25; 4 proc. konsolidacyjna (wielkość) 56,75; (drobne) 55,50; świadectwa 4 i pol. proc. wewn. poz. państw. 54,75; Bank Polski 102,00.

Trzy zwycięstwa Walasiewiczówny w Toruniu

W piątek odbyły się w Toruniu zawody lekkoatletyczne z udziałem Walasiewiczówny. Na stadionie zebrało się ponad 2500 osób.

Walasiewiczówna — startowała w trzech konkurencjach, udzielała swojemu współzawodniczkowi wyrównania. Na 50 mtr. Walasiewiczówna miała czas 6,4 sek., wyrównując rekord Polski. Książkiewiczówna która otrzymała 5 mtr. wyrównania, osiągnęła 7 sek.

Na 100 mtr. Walasiewiczówna miała czas 11,8. Książkiewiczówna, otrzymała 8 mtr. wyrównania, uzyskała

Święty czas 11,9. Należy zaznaczyć, że obie zawodniczki biegiły z wiatrem.

Skok w dal wywalała również Walasiewiczówna wynikiem 3,78 m.

W rzucie dyskiem pań wygrała Gackowska 38,13 m.

Na 100 i 200 m. pań zwyciężył Dunecki w czasie 11 sek. i 22,7 sek. Przewidywania otrzymano w pierwszym biegu 5 mtr., a w drugim 10 m. wyrównania.

W biegu na 5000 m zwyciężył Szymański w czasie 16:02,2 przed Szyperem 16:03.

Sukces Harfy Polki mistrzem Dyneburga w siatkówce

W turnieju siatkówki żeńskiej o mistrzostwo m. Dyneburga, zwyciężyła drużyna polskiego stowarzyszenia Harfa.

kówce mekkiej również zdobyła drużyna polskiej Harfy.

W dniu 21 b. m. odbyło się w Dyneburgu uroczyste wręczenie nagród zwyciężcom.

Pogoń omal nie przegrywa ze Smigłym

W piątek lwowska Pogoń rozegrała drugi mecz w Wilnie. Tym razem przeciwnikiem lwowskich ligowców była drużyna Smigłego. Pogoni z wielkim trudem udało się wywalczyć wynik remisowy 4:4, przy czym do przerwy wilnianie prowadzili 4:0 i zanosiło się na kompromitującą klęskę lwowskiego zespołu.

ni częściowo Albański, który bronil beznadziejnie.

Po przerwie lwowska drużyna oparowała sytuację i po ostrej, a miejscami brutalnej, walce uzyskała wyrównanie.

Mecz był na ogół ciekawy, choć poziom nie był zbyt wysoki.

Włosi triumfują Wyniki mistrzostw świata we florecie

Zakończony został w Paryżu turniej mek w florecie drużynowym o mistrzostwo świata.

W meczu o trzecie miejsce Austriacy pokonali Niemców w stosunku 9:5.

W finale walczyły cztery drużyny: Włochy, Francja, Niemcy i Austria. Francja pokonała Niemcy 12:4 i w tym samym stosunku wygrała z Austrią.

W drużynie francuskiej walczyli: Lemoine, Bougnol, bracia E. i A. Gardere. W drużynie włoskiej: Marzi, Bocchino, de Rosa i Faldini.

Włochy pokonały reprezentację Niemiec 13:7, a reprezentację Austrii 12:4.

Tytuł wicemistrza zdobył E. Gardere (Francja) 6 zwycięstw, 3 Lemoine (Fr.) 5 zwycięstw, 4) A. Gardere (Fr.) 4 zw., 5) Bocchino (W), 6) Nostini (W), 7) Faldini (W), 8) Uffalussy (W) zwycięstw.

Walka o tytuł mistrzowski rozegrała się pomiędzy Francją i Włochami, po walce niezwykle wyrównanej i zakończonej padł wynik remisowy 8:8. Zdecydował o zwycięstwie lepszy stosunek trafień. Włochy, mające o 2 trafienia więcej, zdobyły tytuł mistrzowski.

Zajścia w Bordeaux Powodem wycofania Beigów z Tour de France

Francuska prasa sportowa została poważnie zakłopotana z powodu pozalowania godnych zajęć w Bordeaux, które spowodowały wycofanie się z „Tour de France” wszystkich kolarzy belgijskich.

Bordeaux, skąd pochodzi Lapebie, miejscowa publiczność poinformowana o ukaraniu tego zawodnika przez komisarza belgijskiego, obrzuciła kolarzy belgijskich kamieniami, zgnytnymi pomidorami i t. d.

Początkiem zajęć było ukaranie faworyta biegu, Francuza Lapebie przez komisarza sportowego biegu (narodowości belgijskiej), który karę nałożył w wyniku niedopuszczalnej pomocy, udzielanej temu zawodnikowi przez publiczność — w formie dożywiania w drodze i popychania na trudniejszych partiach trasy.

Wobec tej sytuacji zarówno kolarze belgijscy, jak sprawodawcy belgijskich czasopism postanowili wycofać się z biegu i w dniu 22 b. m. wyjechał z Bordeaux koleja do Belgii.

Kiedy ekipa francuska przybyła do

SAMOOBRONA CZY ODWET!

Ujarzmiliśmy wszystkie żywioły, ucywilizyli z nich — jak się to często mówi — niewolników naszej woli. Czy tak jest rzeczywiście? Wątpimy staję się takie twierdzenie, gdy obserwujemy tak często powtarzające się katastrofy żywiołowe.

wytworzyć nie potrafili. Wielkim więc nazwać można sukcesem, że udało się wyzyskać bezpośrednio właściwości delikatnych włókien morowych, stosując je do wyrobu aromatycznych, zwyczaj Morwitan. Surowiec ten zapewnia dużą elastyczność i delikatność zwijkom Morwitan i potęguje ich samopalenie, chroniąca palacza przed zabójczym tlenkiem węgla.

Raczej może nieudolność zarumianego człowieka wobec jej potęgi. Często drobne stworzonka umieją sobie lepiej radzić z przyrodą. Przypatrzmy się tylko jedwabnikom, jak z liści morowych wytwarzają przedzę jedwabną, materiał, którego człowiek swoją techniką dotąd w tej jakości

Wielkim więc nazwać można sukcesem, że udało się wyzyskać bezpośrednio właściwości delikatnych włókien morowych, stosując je do wyrobu aromatycznych, zwyczaj Morwitan. Surowiec ten zapewnia dużą elastyczność i delikatność zwijkom Morwitan i potęguje ich samopalenie, chroniąca palacza przed zabójczym tlenkiem węgla. Dużo pracy i wysiłku kosztowało, zanim człowiek doszedł do wykorzystania tego daru przyrody. Nic dziwnego więc, że tajemnicza fabrykacja zwijek Morwitan jest ściśle strzeżona i prawie chroniona.

Dzisiejsze imprezy sportowe

W WARSZAWIE Na kortach Legii o 15.30 ostatni dzień meczu tenisowego Polska — Włochy o puchar środkowej Europy.

ścig kolarski na 110 km. o nagrodę Expressu Ilustrowanego. W Bielsku mistrzostwa pływackie Polski.

W programie dwa ostatnie s. gie: Canepelle — Tłoczyński i Romanoni — Spychała.

W Lublinie mecz o wejście do ligi Unia — Resovia.

Na boisku A. Z. S. o 17.30 mecz piłkarski Szeged — C. W. S.

W Janowie Dolnym mecz o wejście do ligi Strzelec — Rewera.

Na boisku Polonii o 17.30 mecz o wejście do ligi Polonia — H. C. P.

W Brześciu nad Bugiem mecz o wejście do ligi Ruch — Smigły.

W Pruszkowie o 17.30 mecz pomiędzy reprezentacją robotniczą Polski a reprezentacją Pruszkowa.

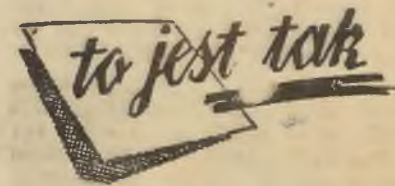
W Grodnie mecz piłkarski Elektryk (Wilno) — W. K. S. Grodno.

NA PROWNCJI W Łodzi mecz o wejście do ligi Union Touring — Gryf i wyścig kolarski L. T. K.

W Krakowie mecz o wejście do Ligi Podgórze — Brygada.

W Katowicach ogólnopolski wy-

W Katowicach ogólnopolski wy-



JUGOSŁAWIA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

W lipcu 1935 r. rząd jugosłowiański zawarł ze stolicą Apostolską konkordat zabezpieczający prawa Kościoła Katolickiego, którego wyznawcy (Chorwaci i Słoweńcy) stanowią niemal połowę obywateli Jugosławii. Przez dwa lata rząd zwał się do ratyfikacji konkordatu, aby nie drażnić złośliwej i zachłannej serbskiej Cerkwi Prawosławnej.

Wreszcie jednak rząd Stojadinowicza zażądał ratyfikacji konkordatu i w rezultacie zerwała się burza, która, jeżeli nie będzie w czasie uśmierzona, może stać się początkiem końca jednolitej jugosłowiańskiej.

Odpowiedzialności za to co obecnie dzieje się w Białogrodzie nie ponosi rząd, którego stanowisko jest bez zarzutu. Odpowiedź za to przed przyszłymi pokoleniami zaczęła, ciemna i zazdrosna serbska Cerkiew Prawosławna. Gdy bratnia jej Cerkiew rosyjska niszczone przez bolszewików zwraca oczy ku opoce rzymskiej, gdy z obu stron poczyniono już tyle kroków ku połączeniu Kościołów, średniowieczne mnichy ze starej Serbii wywołują wojnę religijną o rzecz tak zdawałoby się naturalną, jak konkordat półkatolickiej Jugosławii z Watykanem. W wyobraźni mimowoli powstaje postać Gonty i popów z workami „święconych” nożów.

Na ulicach Białogrodu leje się krew. Stojadinowicz oświadczył, że nie dopuści, by sfanatyzowany tłum terrorystów parlament. Popi z chorągwiemi, na czele urychystych procesji ciągnął przez ulice, by wygrażać pięściami przed gmachem Skupczyny.

Na cerkwiach zawieszono czarne sztandary. Co pewien czas uderza dzwon na trwogę — chodził przecież o wywołanie upiornego strachu wśród zabobonnych i fanatycznych Serbów. Cerkiew zagroziła, że wyklnie każdego posła, który będzie głosował za konkordatem, jednakże większość opowiedziała się za nim. Będzie miał biedny następca Barnaby sporo roboty.

Zamiast upomnieć się o powiększenie praw Cerkwi Prawosławnej, by w ten sposób zrównać ją z Kościołem Katolickim, Serbowie wolał równać w dół. „Cerkiew jest upośledzona — niech więc będzie upośledzony i Kościół. Żyjmy w poniewierce, byle tylko katolikom było źle”.

Rozumne poczynania Stojadinowicza w kierunku scementowania państwa w proch się obracają pod ciosami oszalałych popów serbskich. Oby Wielka Jugosławia nie rozspalała się pod nimi w gruzy. Było by to na rękę jej wrogom i to nawet w tym wypadku, gdyby jej części składowe potrafiły zachować swą samodzielność.

Demaskujemy wielki kapital! Nad pięknym i modrym Dunajem powstał nowy szkodnik — kartel jutowy

O roli i „działalności” wielkiego kapitału, zwłaszcza zagranicznego, na terenie Polski pisało się i pisze u nas dość dużo, tak, że nie ma już wątpliwości co do istotnego znaczenia tych form życia gospodarczego.

Mimo to jednak wielki kapital zrzeczony w szeregu najrozmaitszych, rzekomo pożytecznych organizacji gospodarczych, „pracuje” nadal bezkarnie. Generalnym argumentem, który ma usprawiedliwić istnienie np. organizacji kartelowych jest to, że kartele powiększają zyski zrzeszonych fabryk, pozwalając im na rozbudowywanie przedsiębiorstw i dokładne — rzekomo — wywiązywanie się ze swych zobowiązań wobec skarbu państwa.

JAK JEST NAPRAWDĘ?

Czy aby zawsze tak jest? Właściwa działalność karteli nie została jeszcze dokładnie, w całej pełni oświetlona, aby można było odpowiedzieć na to pytanie bez wahania. Postaramy się na przykładzie jednego z karteli udowodnić czytelnikom, jak jest naprawdę.

Przedmiotem naszych badań będzie kartel fabryk wyrobów jutowych, jeden z najpotężniejszych karteli w Polsce. Jest to kartel monopolistyczny, zrzeszający wszystkie sześć istniejących w Polsce fabryk wyrobów jutowych i jako taki nie posiadający konkurencji. Jest on poza tym jednym z najlepiej zakonspirowanych karteli i nikt nie domyśla się, że pod skromną nazwą „Biuro Sprzedaży wyrobów fabryk jutowych, Sp. z o. o.” ukrywa się jeden z najbardziej i najbardziej typowych w swej pracy karteli.

ROLA KARTELU

Fabryki jutowe produkują worki, sienniki, płótna do opakowań, płótna krawieckie, sznury, przędzę. Najważniejszy produkt, to worki. Worki są używane do pakowania cukru, zboża, mąki, soli — prawie do wszystkich podstawowych artykułów pierwszej potrzeby. Drogi work — to droga cukier, droga mąka i t. d.

Do kartelu jutowego wchodzi: Częstochowskie Zakłady Włókienne „Stradom” S. A. Warszawa pl. Napoleona 9

Przedzalnia i tkalnia juty i lnu „Warta” S. A. Warszawa, Mazowiecka 3,

Towarzystwo Przedzalnicze „La Czenstochovienne” S. A. w Częstochowie.

Gnaszyńska Manufaktura Jutowa „Gnaszyn” S. A. w Gnaszynie pod Częstochową.

Sp. Akc. dla przemysłu jutowego „Unia” w Bielsku.

F-ma „Lenko” B-cia Deutsch w Bielsku Cieszyńskim.

TO BYŁO ZACHECAJĄCE

Na szereg lat przed utworzeniem właściwego kartelu pomiędzy tymi fabrykami istniało ci-

Pewnego dnia w czerwcu 1929 roku fabryki jutowe otrzymały serdeczne zaproszenie „Lewiatana” na zebranie organizacyjne przemysłu jutowego „celem zain-

JAK PRAWDZIWI JEDWAB

opiera się wszelkim naśladownictwom i pozostanie zawsze najszlachetniejszą tkaniną

TAK ZWIJKI Florvitan
STANISŁAWA WOŁOZYŃSKIEGO



będą zawsze niedoścignione dzięki wyłączności zastosowania do ich wyrobu delikatnych włókien morwy.

WYŁĄCZNE PRAWO STOSOWANIA WŁÓKNIEN MORWOWYCH DO WYROBU ZWIJEK PAPIEROSOWYCH ZASTRZ. U. PAT. Nr. 5034

che porozumienie, mające na celu standaryzowanie worków cukrowych i wspólne ustalanie cen. Już wówczas fabryki cukrownicze kupując rocznie około 5 milionów worków, przepłacały po milionie złotych rocznie, będąc w przysuszonej sytuacji kupowania po tych cenach, jakie wyznaczyło porozumienie.

To było zachęcające... Postanowiono więc poddać porozumieniu worki mączne, a po tym wszystkie inne wyroby fabryk jutowych.

ujowania ściślejszego porozumienia — by w branży jutowej, jak to uczyniły inne gałęzie naszej wytwórczości na drodze konwencji lub syndykatów, paraliżować dotkliwie skutki nadprodukcji... Dosłownie.

Zaczęły się obrady. Po pierwszym zebraniu nastąpiło szereg innych, ustalano warunki współpracy, spisywano długie protokoły i t. p.

NIE POWIODEŁO SIĘ
W przerwach między jednym a

Skrócenie czasu pracy w górnictwie węglowym

Ukazały się w ostatnim Dzienniku Ustaw trzy rozporządzenia Rady Ministrów zarządzające omawianą już przez nas obszernie sprawę skrócenia czasu pracy w górnictwie.

W szczególności czas pracy robotników zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego przy robotach szczególnie ciężkich lub niebezpiecznych dla zdrowia wymienionych dokładnie w rozporządzeniu do siedmiu godzin na dobę, czyli 42 godzin na tydzień, a nawet — przy pracy w temperaturze ponad 28 stopni do 6 godzin na dobę i 36 na tydzień.

Robotnicy zatrudnieni w kopalniach węgla kamiennego pod ziemią nie mo-

gą pracować dłużej niż 7 i pół godzin na dobę, czyli 45 tygodniowo.

Wreszcie robotnicy zatrudnieni w kopalniach węgla kamiennego na powierzchni nie mogą pracować dłużej niż 8 godzin na dobę, czyli 48 na tydzień, co nie dotyczy osób wykonujących czynności dozoru i przewozu.

Wszystkie rozporządzenia zawierają klauzulę, że skrócenie czasu pracy nie może być podstawą jednostronnego zmniejszania zarobków.

Rozporządzenia wchodzi w życie z dniem 1 września r. b. i obowiązują do 1-go stycznia 1940 r. na całym obszarze państwa.

Z trzeciego piętra na bruk Wstrząsająca tragedia w Krakowie

KRAKÓW, 24. 7. W piątek przy zbiegu ul. Grodzkiej i pl. W. Świętych

Zwęglony Trup dziecka w piecu

KATOWICE, 24. 7. Podczas porządków w hotelu „Prosha” w Kędziszynie, na Śląsku Opolskim dokonano makabrycznego odkrycia. W jednym z pokoi, kiedy dziewczynny zabrały się do czyszczenia pieca kaflowego, z przerażeniem zauważyły w nim węglony trup dziecka.

Polleja rozpoczęła dochodzenie.

Na podstawie obdukcji lekarskiej stwierdzono, że dziecko urodziło się przed dwoma miesiącami i natychmiast po urodzeniu zostało spalone. Po przestuchaniu śladków wszelkie pozostałości skierowały się przeciwko posługaczce hotelowej Erice Blaschke. Podejrzaną aresztowano, jednakże wypiera się ciał swaj

zdarzył się wstrząsający wypadek. Przechodnie zostali zaalarmowani przeraźliwym krzykiem: „Jasek wrócił się, bój się Boga, ja się zabiję”.

Krzyk ten odnosił się do niejakiego Czyślaka, który po sprzeczce z narzeczoną zagroziwszy jej, że ją porzuci, wyszedł z mieszkania. Na wołanie nie zareagował, i dalej wolno podążył w stronę rynku.

W tym momencie jakaś kobieta rzuciła się na bruk z okna trzeciego piętra. Czyślak usiłował schwytać narzeczoną, mimo to jednak doznała ona ciężkich obrażeń wewnętrznych, Czyślak zaś ma złamaną prawą nogę.

Obie ofiary zostały przewiezione na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Komuniści francuscy chcą połączyć się z socjalistami

PARYŻ, 24. 7. Kongres partii komunistycznej w Montreuil został zakończony. Po mowie sekretarza generalnego Thoreza zostały przyjęte wnioski przewodniczącego Komitetu parlamentarnego par-

drugim posiedzeniem pp. delegatów poszczególnych fabryk starali się przyjąć jak najczęściej zamówień, a na posiedzeniach każdy z nich piąłował takie postępowanie sąsiada.

Potem obrady przeniesiono do Częstochowy i Bielska. Tym razem jednak kartelu nie udało się skleić.

W listopadzie tegoż roku, postanowiono zjechać się w Wiedniu. Przybyli dyrektorzy, prezesi, delegaci, radcy prawni. Posiedzenia odbywały się w tempie przyspieszonym.

W HOTELU „AMBASADOR”

Codziennie o g. 9-ej rano zbiegano się w olbrzymiej sali hotelu „Ambasador” i naradzano do wieczora wieczorami w wytwornych lokalach i na dancinгах, wyrównywano różnice poglądów, zaszle podczas dnia. Na tych wieczornych posiedzeniach bywało wszystko, co dusza zapragnęła.

Obrady odbywały się oczywiście w języku niemieckim, ze względu na to, że wiele delegatów na tym zebraniu polskiego przemysłu... nie władalo dostatecznie językiem polskim.

W następnych latach na posiedzeniach tego polskiego kartelu w Warszawie używano zresztą również języka niemieckiego. Na zwrócenia uwagę, że w Warszawie na zebraniu polskiego przemysłu jutowego należy używać języka polskiego, tym bardziej, że wszyscy obecni dostatecznie nim władają, jeden z delegatów „oburzony” na przewodniczącego za to zdanie odpowiedział: „Das ist, ja einfach unerhört” — dosłownie „Ależ — to jest niesłychane”.

Wreszcie 11-go grudnia 1929 roku różnice poglądów wyrównano, podpisując układ, mocą którego powstał kartel fabryk jutowych.

5 CHRZEŚCIJAN — 25 ŻYDÓW

Przystąpiono też zaraz do zorganizowania biura karteli. W Warszawie wynajęto obszerny lokal przy ul. Królewskiej 10, za który zapłacono 45 tysięcy złotych odstępnego. Z tym odstępnym historia jest również nieco nie wyraźna, gdyż administrator domu zaprzecza temu. Któż więc zarobił owe 45 tysięcy.

Zaangażowano personel. Na ogólną liczbę 30 pracowników umysłowych przyjęto pięciu chrześcijan na najpodrzedniejsze stanowiska, — reszta sami „swoi”.

Kierownictwo biura sprzedaży spoczywało w rękach zarządcy d-ra Kertha, któremu pomagali dwaj wicedyrektorzy i trzech prokurentów. Funkcję nadzoru sprawowała Rada Nadzorcza, złożona z 12-tu delegatów fabryk.

Prezes Rady Nadzorczej był w rzeczywistości figurą malowaną, bez żadnych pełnomocnictw, gdyż istotne kierownictwo biura sprzedaży spoczywało w ręku prezesów poszczególnych fabryk. Zastępcami prezesów były osoby ostrye zdania, wyszedł z mieszkania. Na wołanie nie zareagował, i dalej wolno podążył w stronę rynku.

Zobaczymy dalej jak wygląda praca w imię tych interesów?

KOLCE BEZ RÓŻ



DWIE WIADOMOŚCI

HAGA: Wczoraj zlikwidowano ostatnią w naszym mieście linię tramwajową. Będziemy mieli same autobusy. Haga będzie miała komunikację godną Europy i europejskiego miasta!

WARSZAWA: Wczoraj sześciu ministrów przecinało wstęgę na świeżo wybudowanej linii tramwajowej długości 60 mtr. W dziedzinie dogodności komunikacji Warszawa stoi na czele Europy!

ŻYWIŁOWA NIENAWIŚĆ

Ostatnie „Prosto z Mostu” donosi:

„Krzyżaków” przełożono na żargon zmieniając tytuł na „Hitlerowcy”. Nalewki ronią ży nad Jehudą ze Spychowa, cieszą się, że Zbyszko — członek Makabi — tak gracko rozplatał Rodryga, zaleją gdy Mojsze z Bogdańca rzeza rytualnie kozikiem Lichtensztajna (nie tego właściciela kolektury).

— Jestem prezesem Towarzystwa Pacyfistów, mówi rudy pejsacz.

— Gratuluję. Cóż pan robił wczoraj wieczorem?

— Mielismy zebranie, był doskonalny odczyt: „Jak podburzyć świat do wojny z Niemcami”. (kol.).

WE TRÓJKE

Do zabiegów o uwolnienie ze S-go Krzyża Sergiusza Piaseckiego przyłącza się Rój. Obiecuje wydawać wszystkie jego dzieła i ma nadzieję, że pójda również dobrze jak Urke Nachalnika.

By uspokoić zupełnie władze Rój zapewnia, że opiekę moralną nad Sergiuszem obejmie — Melchior Wańkowicz. Będzie odtał podróżował kajakiem z Tirliporkiem i Sergiuszem. (kol.).

BLAEZERY od 40 zł.
(marnarki letnie bez podszewki)
Wszystkie kolory!
Gotowe i na zamówienia
B-cia Maciejowscy
74 Marszałkowska 74

Zbęcznictwa...

PIĄTY KWARTAŁ

Jest rzeczą zrozumiałą, że każda firma stara się zarobić. Ale starania współnika (od dochodów) nas wszystkich, czyli naszego kochanego Urzędu Skarbowego, przekraczają czasami granice powagi i przyzwyczajenia, względnie stanowią rewelacje z dziedziny nauki.

Oto, niedawno, dzwoni do nas jakiś czytelnik, z gwałtownymi wyrzutami, że nie podaliśmy komunikatów oficjalnych o zmianie kalendarza.

Wyjaśniamy, że żadnych zmian nie ma i, jak dawniej, mamy 365 dni, 52 tygodnie, 12 miesięcy i 4 kwartały, w ciągu roku. Raz na cztery lata wypada rok przestępny.

Nie może być — twierdzi z uporem czytelnik — mam przed sobą czarno na białym nakaz płatniczy Urzędu Skarbowego, żądający zapłacenia zaległych podatków za V kwartał ubiegłego roku.

Sprawdzamy, rzeczywiście „piąty kwartał”.

Jakie to doniosłe odkrycie, temu urzędnikowi, co pierwszy wpadł na to proste źródło nowych dochodów, należy się gruba podwyżka.

Bo przecież teraz tylko uściągę i napisać do wszystkich obywateli taki nakaz.

„Urząd Skarbowy wzywa pana..... do natychmiastowej zapłaty zaległego podatku dochodowego, za piąte kwartały od 1918 do 1936 roku włącznie. Odwołanie należy złożyć do Izby Skarbowej, po uprzednim uregulowaniu zaległości, w ciągu tygodnia”.

Bajeczny wynalazek. Niech żyje Urząd Skarbowy.
B. REZA

KKO MIASTA ST. WARSZAWY
Centrala - **TRAUGUTTA 5** - Oddziały:
BIELAŃSKA 8 - TARGOWA 65 - BAGATELA 14
PRZYJMUJE WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE OTWIERA R-KI CZEKOWE (BIEŻĄCE) UDZIELA POŻYCZEK NA CELE GOSPODARZE KUPCOM, RZEMIEŚLNIKOM, PRZEMYSŁOWCOM. DYSKONTUJE WEKSLA HANDLOWE LOMBARDUJE PAPIERY WARTOŚCIOWE
Informacje: Traugutta 5 - Sekretariat, telefon 6-73-99

Olbrzymi pożar zniszczył fabrykę w Oświęcimiu

W Oświęcimiu w piątek wybuchł wielki pożar w fabryce papy dachowej i wyrobów asfaltowych Landaua mieszczącej się przy ul. Kolejowej. Na miejsce przybyły natychmiast straż pożarna Oświęcimia i okolicy, które rozpoczęły akcję ratunkową. Niestety pożar objął szybko wszystkie zabudowania i magazyny fabryczne.

W budynku, w którym mieścił się basen z roztopioną smołą, nastąpił silny wybuch i dach wyleciał w powie-

trze. Co chwila następowały groźne wybuchy nagromadzonych materiałów chemicznych. Akcja ratunkowa ograniczyć się musiała do ratowania sąsiednich obiektów, gdyż sama fabryka spłonęła doszczętnie. Ofiar w ludziach nie było. Szkoda jest olbrzymia.
Pastwą żywiołu padł również magazyn fabryczny z zawartością 6 wagonów papy dachowej i 500 beczek smoły.

Pełna tabela loterii

5-ty dzień ciągnięcia 2-iej klasy 39 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Główna wygrana 100.000 zł.
padła na nr. 5545
15.000 zł.: 8045 134012
5.000 zł.: 50553
2.000 zł.: 86963 13100C
1.000 zł.: 15009 97565 129033
164723
500 zł.: 30528 49862 61526
82384 98430
400 zł.: 8126 38988 122601
144913 150384 172591 174699
182368 185768
Po 250 zł.: 19196 22725 24958
60929 68863 93518 102140 104184
129760 139319 150158 172633
Po 200 zł.: 5905 21827 28440

76871 71140 304 970 78024 259 98
311 487 975 79014 414 784 856 80232
701 49 909 81324 43 400 620 82524
83843 85640 86298 721 87588 879 931
83246 616 89384 641 90074 159 508
615 92154 256 653 794 93890 94418
953 96482 918 97433 8255 100645
101910 573 831 102152 103155 260 313
104304 986 105138 347 500 751
106040 591 108969 109541 110283
11051 746 112176 255
114894 115067 470 117058 280
337 41 487 577 601 826 118019 71
119096 869 120070 683 947 121089
118 31 714 25 941 122846 123398
760 851 124206 381 591 125458
126551 753 127295 891 128342 412
699 880 955 129217 316 688 913
59 130298 131324 132757 133940
134894 135144 474 136200 699 709
839 137086 516 138266 438 641 978
98 139174 379 772 970 140149 796
141851 142341 143406 884 144374

35048 534 796 36006 57 214 587 603
70 37011 17 195 775 877
38043 692 715 93909 53 803
40434 39 41006 42180 866 43878
762 88 44157 217 531 845 45260
884 46332 551 623 837 909 47326
407 507 77 788 831 48218 319
49423 929 50400 38 542 51168 220
354 533 52178 518 68 711 53038
341 736 54132 278 316 55558 56168
216 57408 44 58281 543 966 59266
317 401 679 934 61155 504 898
62064 516 923 63040 64306 71 701
849 65663 807 66462 919 67712
65127 874 916 69422 835 70063 826
35 71595 804 72268 411 612 48 77
733 889 73624 783 74209 579 731

180227 322 459 761 181367 706
59 182140 813 917 183516 811
184147 277 594 669 83 837 185426
99 921 64 186213 714 960 187159
551 884 188449 189077 311 868
190158 338 610 858 191644 899
192571 94 193857 636 194611 783
194015

III ciągnięcie Wygrane po 150 zł.

108 572 76 1448 567 690 985 3481
904 4265 712 5356 6277 7913 9969
11790 12124 262 607 13312 51 14234
15713 16100 267 359 974 19244 22855
24167 26047 29299 343 30374 31159
292 388 52056 59 506 34271 891 962
36691 37482 38249 80 42059 43950
44027 534 798 45216 46261 47892
48066 121 51913 52108 403 54906
55386 57046 55153 52906 60061 675
770 61230 63753 65626 67689 68543
692 69293 72605 78665 74102 741
75026 76152 855 77189 855 78469
79540 691 794 81352 82002 83378 590
84370 85006 581 88512 19 89177
90376 93990 98923 99815

106377 578 97 101176 384 695
102567 103085 947 104023 232 105453
106921 121 847 946 107308 904
108865 100735 110012 111308 796
112369 528 113124 441 114649 792
115218 58 517 799 116208 117851 972
118792 119120 309 871 120545 121879
122035 543 125296 126848 127880
128092 655 129928 130112 39 326
131027 31 132194 136256 137614 837
138100 139508 795 140740 141449 774
142348 143884 144068 470 587 145002
26 314 999 146002 470 147294 695
149094 868

151855 152014 529 153309 154187
337 920 155151 600 158862 159780
161068 603 162695 163069 164967
165058 166826 187090 614 916 168970
169783 174651 177658 178563 887
179455 180110 634 801 7 181470
183306 184497 187811 188184 189401
190140 768 191279 585 888 192323 44
193002.

IV ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 000 zł.
padła na nr. 154467
10.000 zł. 24872 111750
5.000 zł. 24833 110956 120467
153310
2.000 zł. 35495 87909 107211
1.000 zł. 3815 13762 53121 70002
80742 111106 133639 189510 193332
500 zł. 76323 94160 96706 98501
122213 168022 177643
400 zł. 7577 40185 43270 60722
89629 9483 103075 122138 135793
136459 140585 160798 173261 185621
250 zł. 11 1583 27056 33257 37650
41910 57231 65268 77149 88652 89451
98272 99447 106275 112064 116640
117847 119727 121181 155051 16280
186550 183668
200 zł. 8577 11071 17014 34180
44660 45460 46088 70819 72079 76126
80720 84620 85019 102914 123578
125691 131556 136908 154152 161621
168141 170238 178737 187944 193707

Wygrane po 50 zł.

160887 161335 478 162100 163670
165736 167067 168308 170068 171213
177591 179206 368 182930 188242 444
189612 190096 174 191083 192358
193061 568

WIELE WYGRANYCH w DZIERZANOWSKIEGO Warszawa, Nowy-Swiat 64, Frata 5. - Gniezno Chrobrego 2

46283 60025 62998 63143 63202 145840 148706 149066 134 585
63742 71325 72604 90483 91305 150241 816 151265 627
105997 112171 116110 119610 152085 721 153824 567 629 942
4136 533 6545 635 891 950 7569 712 154130 301 813 155913 156161 383
82156 371 85 33259 34791 35651 944 584 93 866 93 157209 350 673 986
36064 517 812 15 928 37242 726 908 159261 396 161391 499 162619 996
38454 62 39110 66 702 40127 163002 501 164205 625 912 165186 843
676 41185 42517 44128 207 423 994 166591 167097 303 698 866 168355
45298 397 46257 319 770 848 47057 909 506 170211 421 171865 12010 756
955 49594 50540 51292 409 784 904 173526 608 174261 676 998 75249
53405 58 54519 55110 499 948 545 806 930 176015 601 89 177042
56015 226 47 516 57376 58459 178355 179039 281 63

Wygrane po 150 zł.

78 221 889 1042 191 525 865 2117
391 515 650 737 858 981 3636 939
4136 533 6545 635 891 950 7569 712
8257 698 9037 158 499 788 10194
11045 335 457 12933 13547 805 14644
15208 841 16032 17606 18059 208
19031 287 504
20041 165 22116 345 939 23187
24105 25500 847 26957 27826 29378
723 964 30303 687 31168 370 854
32156 371 85 33259 34791 35651 944
36064 517 812 15 928 37242 726 908
38454 62 39110 66 702 40127
676 41185 42517 44128 207 423
45298 397 46257 319 770 848 47057
955 49594 50540 51292 409 784
53405 58 54519 55110 499 948
56015 226 47 516 57376 58459
59055 170 440 627 798 60025 103
204 575 744 86 615977 61078 591
62174 248 63026 64252 423 63323
67372 933 65268 80 498 533 53
633 890 69849 71451 73663 864 67
74615 75498 902

180085 189 181094 726 182342
848 183416 501 869 186409 512 720
187403 189502 12 190243 307 402
639 837 191050 97 154 636 957
192248 597 913 193302 194149 621

Wygrane po 50 zł.

234 385 442 97 1155 2600 850 75
3177 400 29 691 4009 102 270 617 827
3266 608 6486 520 845 7545 618 8030
306 506 9232 345 510 10183 315 646
843 11053 109 297 771 73 12405 567
88 753 876 13840 910 14071 129 685
15312 430 16886 17469 617 18068 118
295 19156 825 581 992
20634 21903 22092 524 889 23398
592 706 54 855 24221 373 438 616
25577 81 27342 72 559 28049 98 876
30105 585 604 964 31628 96 32091
360 33846 34284 426 510 12 682 792

114199 389 452 515 53 115180
116631 117285 558 830 119464 531
93 94 678 32 775 120359 538 642
78 121529 58 122136 96 526 123025
566 728 124420 965 125481 510 40
742 76 920 126194 360 127469
128272 517 24 765 91 130050 546
132 131534 866 132255 582 87
133762 910 134913 135010 94 767
136370 90 138447 139009 111 317
140292 141182 414 787 142396
146264 311 464 549 147002 119 69
412 90 149254 402 150153 446 648
712 907 151041 257

Wygrane po 50 zł.

152359 521 877 153021 154123 695
904 155635 718 32 156512 668 157050
638 159133 679 963 160549 161002 72
436 162117 200 835 463 87 765 163336
547 164335 555 62 858 165084 295
461 703 166118 290 347 687 862 980
192 167972 168242 90 898 935 169114
436 521 170139 344 518 746 171155
831 172994 173376 412 175652 967
176872 424 919 177059 302 428 555
178750 179335 745 180227 322 459 761
181367 706 59 182140 813 917 183516
811 184147 277 593 669 83 837 185426
99 921 64 186213 714 960 187159 551
884 188449 189077 311 868 190158 610
858 191644 899 192571 94 193357 636
194611 783.

100556 97 104453 914 107277
108221 109122 904 21 111232 430
112029 113628 114251 402 119868
122351 123853 762 126305 127071 852
128069 656 785 129285 130681 853
132009 918 134072 317 135419 136324
786 138224 139014 498 141649 142571
977 144773 145639 146230 84 462
147172 148154 492

Wygrane po 50 zł.

150803 151191 973 152614 156691
158002 164643 165083 167078 168885
169687 170777 171263 174303 175130
821 176709 177879 179552 181128
182855 185348 187706 834 188018
527 606 189480 979 191952

Wygrane po 50 zł.

1465 2407 579 3791 968 4530 5010
886 6061 546 7052 8971 11194 627
12176 502 13831 15289 606 915 17843
19619 871 20406 505 780 881 21613
989 98 22115 23239 24081 543 27073
74 402 819 28844 29785 921 30125
326 32112 215 318 33157 531 678 721
35373 37876 38049 369 39725 441 843
41770 42282 305 43438 44795 45767
919 4650 628 914 47328 48169 49368

Wygrane po 50 zł.

120427 859 121365 123004 544
124919 125289 569 892 127153 128279
441 129273 715 907 130170 591 866
131077 132122 261 133073 134815
135505 137472 556 138236 853
140047 90 141061 142470 629
143200 145473 870 146544 148528
150418 151046 983 152031 645 880
154032 15595 156293 157308 809
158804 159465 160053 322 484
161631 162671 163221 164114 493
155273 167620 168267 554 803 169801
44 170275 930 173225 346 601 174081
691 971 175297 178041 179003 269
184786 186669 881 188313 495 189546
191073 139 832 192196 333 580 193230
762 194766

KIERMASZ FIRM CHRZEŚCIJAŃSKICH

„MAGNET” Z. POPLAWSKI WARSZAWA, ŻŁOTA 5


KUPUJ OBUWIE w Spółdzielni Zrzeszenia Szewców im. Kilińskiego TRĘBACKA 4 a i KRUCZA 30
Ceny niskie. Wybór duży, na miejscu reperacja i zamówienia. WOJSKOWI i POLICJA zamawiając BUTY
otrzymują dogodne warunki

WYPRZEDAŻ sezonowa
obuwia
letniego
od zł. 6.-
F. GREDZINSKI
SP. Z O. O.
MARSZAŁKOWSKA 130



PO CENACH KONKURENCYJNYCH
dostarcza wszelkiego rodzaju artykuły biurowe
f-ma chrześcijańska „Centralna Składnica Artyku-
łów Biurowych” F. GAŚOWSKI i W. JAROSZYŃSKI
Warszawa, Szkołna 1 m. 7. Tel. 5-34-97.

Każdy Polak nosi bieliznę z marką
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE
CZARNOWSKI i JEZUITKOWSKI
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
WARSZAWA, ul. Mokotowska 50



Stała WYSTAWA OBRAZÓW wybitnych art. malarzy pol-
skich. Pamiątki z Warszawy—Typy polskie jako ARTYSTYCZNE MASKOTY
JULIAN BUROF Nowy Świat 47 Wejście
bezpłatne

NAGRODZONY ŻŁOTYMI MEDALAMI
HYDROFUGE „CASTOR”
domieszka do zaprawy cementowej zabezpiecza od wilgoci i wody przy
izolacji fundamentów, basenów, chłodni, schronów przeciwwiatrowych, ko-
tłowni, murów, fasad, tarasów, etc. Wykonawcom udzielamy bezpłatnie
wyczerpujących porad praktycznych.

MEBLE wykwitne
w wielkim wyborze poleca
STANISŁAW RADELICKI, Nowy Świat 30, róg Pierackiego, okazynie
pochodzące z zamiany Koszykowa 67, w podwórzu.

PRZYBORY PODRÓŻNE — TOREBKI
GALANTERIA SKÓRZANA
Z. MŁYNARSKA
MARSZAŁKOWSKA 74.

Przedsiębiorstwo Budowlane
MAURYCJ KARSTENS
WARSZAWA, Koszykowa 7. Telefon 8-27-95
KRAKÓW — Biuro techn.-handl. W. Kozłowski, ul. Mikołajska 32, tel.
140-88; WILNO — Biuro handl. M. Jankowski, S-to Janka 9; LWÓW
J. Kozłowski, Nabelska 12, tel. 210-36; KATOWICE — inż. St. Nitsch,
Matejki 5

SKÓRZANA GALANTERIA
Piotr ORZESZEK
MARSZAŁKOWSKA 39 A
plac Zwabiela
przyjmuje wszelkie obustanki
reperacje po cenach przystępnych

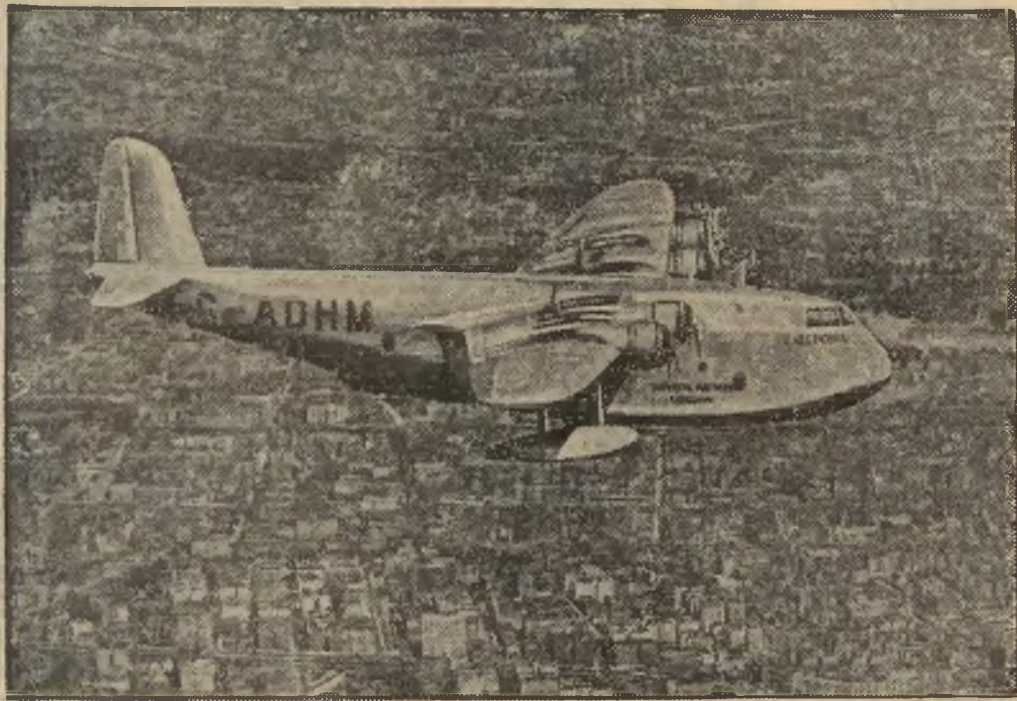
Pamiętaj
o bezrobotnych
narodowcach

45)
DR. MED.
KARIN FISZER
POWIEŚĆ
XVI.
W Meranie zakwitły pierwsze róże, a dawno kwitnie już
bez. Na autostradzie z Meranu do Bozen płyną fale ciepłego
wygranego powietrza, przesyconego zapachami wczesnego
lata. W Bozen na placu Waltera można wysiadywać godzi-
nami w pełnym, gorącym słońcu.
Czyż to rzeczywistość? Czy to możliwe, że osiem dni te-
mu siedziałam w Berlinie, a przed dwoma tygodniami, skło-
potana nowymi troskami nie wiedziałam, czy w ogóle ten
urlop dojdzie do skutku? Czy to przede wszystkim prawda,

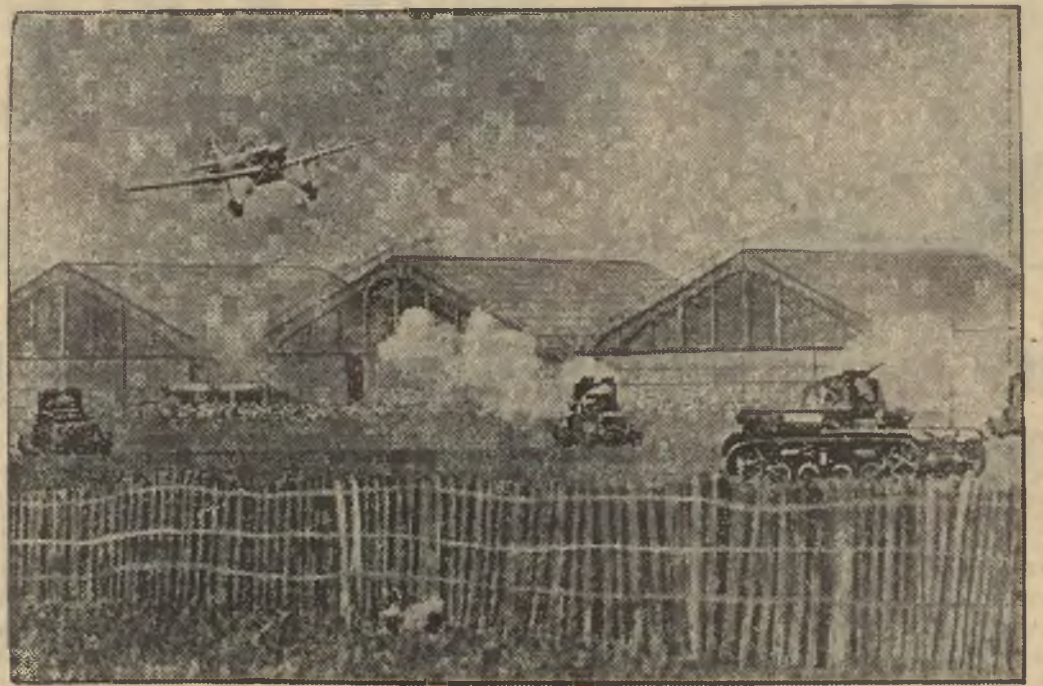
że nie jestem sama, ale z przyjaciółmi! Tak z przyjaciółmi,
z którymi jestem już na „ty”, tak po prostu: Sybilla... Alek-
sander... Wszystko wydaje się snem! Ile razy o tym myśli —
uśmiecha się, jak małe dziecko, nie wierząc, że to mogło się
stać tak prędko, a tak podziało na nią uzdrawiająco.
To zbliżenie się między nimi stało się jednak przyczyną
rodzących się w sercu Karin niepokojów, i coraz ciężej jej
na sercu, kiedy pomyśli w jakich dziwnych okolicznościach
znalazła się między tym dwojgiem ludzi. Jak długo jeszcze
ma trwać ta tajemnica i czy istotnie musi tak być, by tylko
ona wiedziała o chorobie Ullricha?
Czyż to dobrze, że musi co dzień okłamywać niespodzie-
wającą się niczego Sybillę?
Ile razy mówi o tym z Aleksandrem i chce nakłonić go do
powiedzenia prawdy, ten za nic nie chce się na to zgodzić.
— Cicho — tak być musi! — Przypatrz się tylko Sybilli,
jaka jest szczęśliwa i swobodna, bo święcie wierzy, że tylko
z miłości dla niej żyje tak spokojnie. Jak ją to cieszy, że ra-
no obok niej leży spokojnie na leżaku; że nie pałę; że nie
włóczę się po okolicy i nie wspina się po górach, bo nigdzie
nie ma tak pięknego widoku na góry, jak z naszego balkonu.
Chcesz to popuścić Karin? Masz odwagę to zrobić?

Nie, nie ma na tyle odwagi, ale zaczyna jej to coraz bar-
dziej ciążyć, i wie, że i Aleksander tak samo czuje.
Na szczęście Sybilla nie zauważyła. Jest tak świeża,
wesola, szczęśliwa, jak nigdy. Nawet przez myśl jej nie
przejdzie, że w tej naprawdę cudownej podróży, jednak nie
jest sama z mężem. Przeciwnie wierzy w to święcie, że tylko
obecności Karin zawdzięcza, że oboje są tak szczęśliwi. Jest
przekonana, że ona sama nigdy by tej sztuki nie dokazała.
Udaje jej się to jedynie, bo Karin tak jej w tym pomaga.
Aleksander jest zadziwiająco posłuszny Karin. Aż niesam-
owicie pos

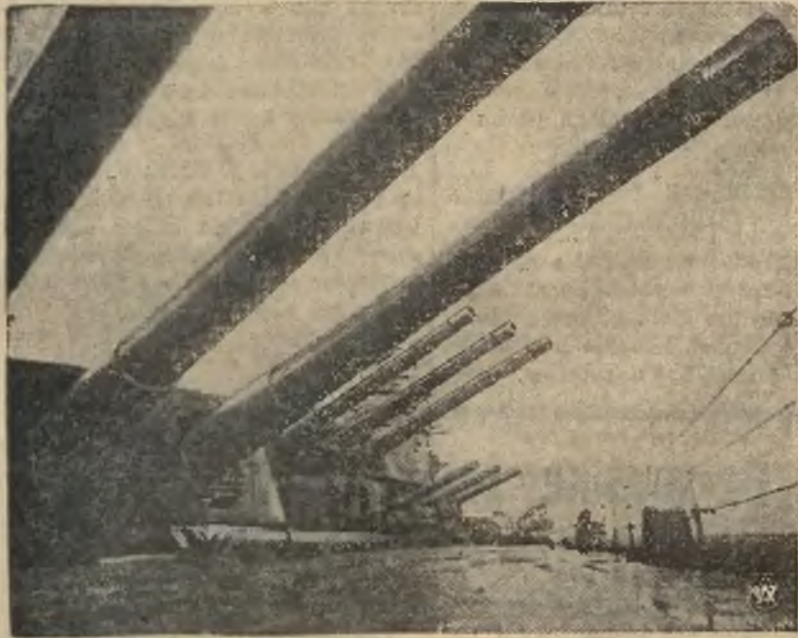
Dodatek niedzielny ABC



Angielski samolot komunikacyjny „Caledonia“ po szczęśliwym przelocie nad Atlantykiem szybuje nad dachami New Yorku.



Atak samolotów na samochody pancerne w czasie wielkich manewrów francuskich.



Ciężkie działa pancerników angielskich czuwają nad spokojem i bezpieczeństwem Wielkiej Brytanii.



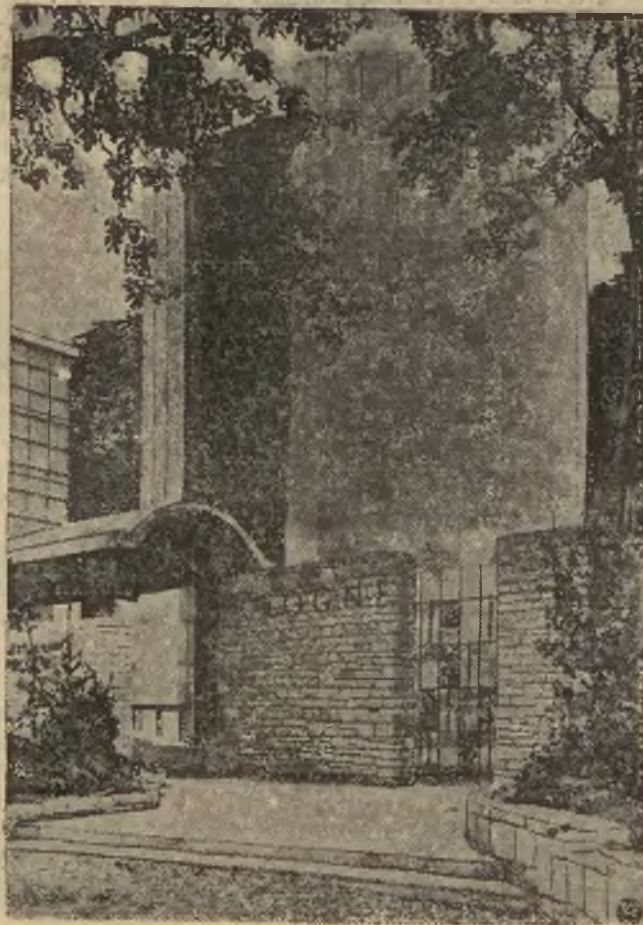
Salonik projekt. przez arch. Listowskiego - Hryniewieckiego wystawiony w głównym pawilonie polskim na Wystawie Paryskiej.



Zniwa w pełni.



Dwumetrowej długości harmonia olbrzym, na której gra aż 6 osób. Tym razem rekord dziwactwa przypadł w udziale Niemcom, a nie, jak zazwyczaj w takich wypadkach, Ameryce.



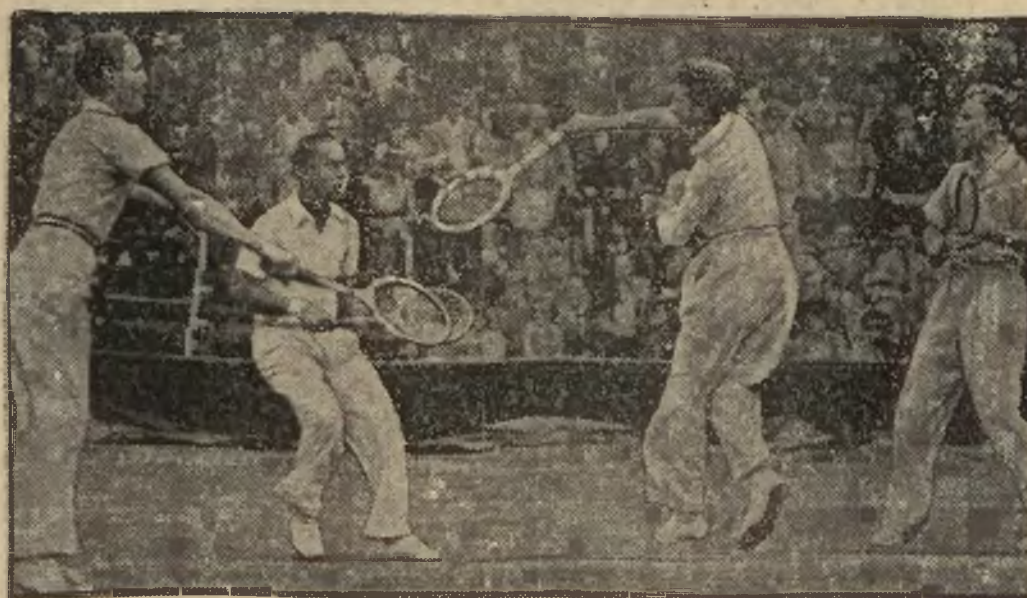
Rzut oka na wejście frontowe do głównego pawilonu polskiego na Wystawie Paryskiej



Plaga szarańczy nawiedziła północną Amerykę pustosząc plony.



Poranna toaleta konia wyścigowego.



Właściwy finał pucharu Davisa rozegrany został między Ameryką, a Niemcami, bowiem Anglia, która broni pucharu, znajduje się w wyjątkowo słabej formie. Amerykanic pobił Niemców w stosunku 3:2. Na naszym zdjęciu para niemiecka von Cram — Henke! (na lewo) w spotkaniu z Mako — Budge.



Rozpędzone auto wyścigowe wyleciało po za bandę i zawisło na obmurowaniu toru. Kierowca wyszedł szczęśliwie bez szwanku.



Nie marnować okazji do zarobku!

Organizacja zbytu produktów lasów i ogrodów
Zadaniem kobiet wiejskich

Końcowe miesiące lata są specjalnie ważne dla gospodyń wiejskich ze względu na otwierające się w tym okresie możliwości przysporzenia sobie dochodu.

Dotyczy to zarówno gospodarstw większych, dysponujących ogrodami wazrywnymi i sadami, jak i możliwości, którymi mogą dysponować gospodynie wiejskie, nie mające do eksploatacji innych terenów, jak las.

Przetwory owocowe, marynaty, kiszonki — są to wszystko produkty, mogące przedstawiać wysoką wartość handlową nie tylko na rynku wewnętrznym, w miastach, ale i jako artykuły eksportowe.

EKSPORT ZAGARNELI ŻYDZI

Ekspert jagód leśnych i grzybów sięga poważnych sum. Niestety, głównie na tym eksporcie zarabiają kupcy żydzi: zajeżdżają ciężarówkami samochodami na granice wiosek i za bezcen skupują od kobiet wiejskich cenne produkty leśne.

Najwyższy czas z tym skończyć. Sprzedaż, przynosząca dochód żydom, powinna przejść całkowicie w ręce polskie, stając się źródłem zarobków poważniejszych dla rodzin wiejskich, które tymi zarobkami choć w pewnym stopniu mogłyby zmniejszyć głód, zagładający do chat.

ZADANIA KÓŁ GOSPODYŃ

Tu właśnie otwiera się pole działania dla kobiecych organizacji wiejskich, przede wszystkim dla Kół Gospodyń Wiejskich przy Stow. Ziemianek, które już w tym kierunku czynią większe wysiłki.

Kobiety wiejskie same tego handlu nie zorganizują. Potrzebna jest im tu pomoc z jednej strony w organizacji samych zbiorów i produkcji, z drugiej strony — w organizacji zbytu.

Organizacja produkcji wymaga znajomości standartowego typu danego produktu, znajdującego się na rynku i stosowania się do niego. Produkty muszą być smaczne, przystosowane do wymagań klientów, zachęcające swym wyglądem zewnętrznym. Oczywiście, możliwa jest próba wpuszczenia na rynek nowego produktu, ale wtedy trzeba dążyć do uniknięcia ryzyka i straty przez odpowiednią

KALKI, TAŚMY, ATRAMENTY, TUSZE, KLEJE

Spółka z o.o.

WARSAWA ul. LUDŃA 6-8 tel. 7-52-38

Zadać wazędzie

W. Szary

Mój list

JWIELMOŻNY PAN

GENERAŁ JÓZEF DANIEC

W ŁODZI

WIDZEWSKA MANUFATURA S. A. Z LISTAMI

USZERA KOHNA

Chciałem Panu, panie generale, z okazji objęcia przez Pana prezesury Rady Nadzorczej Wdzewskiej Manufaktury napisać parę słów, parę słów — niech mi Pan wierzy — płynących z serca. Nie znam Pana. Ale znam mundur, który Pan nosi, mundur, do którego jestem przywiązany. No, siłem podobny — wprawdzie krótko i w okolicznościach mniej, o wiele mniej godnych upamiętnie-

reklamę i wcześniejsze przygotowanie sobie rynku i zamówień.

ORGANIZACJA ZBYTU

Organizacja zbytu jest sprawą pierwszorzędnej wagi. Bez tego, kobiety, przygotowujące swoje produkty, poniosą tylko straty. Jeśli chodzi o zbytni na rynku wewnętrznym, najpewniejsze jest nawiązanie stałych stosunków handlowych z firmami spożywczymi. Organizację eksportu (wymagającą specjalnego przestrzeżenia standartów), można oprzeć o polskie organizacje już istniejące i w każdym razie nie przystępować do niej bez wskazówek sił fachowych.

OWOCE I WARZYWA

Drzewa owocowe sadów wiejskich dostarczają przede wszystkim sliwek węgierskich na powidła, na suszenie, do czego zresztą nadają się również jabłbka i gruszki. Soki owocowe zawsze są dobrym artykułem handlowym. Zwyczajnie warzywa, pietruszka, marchew, krojone w paski, stanowią poszukiwaną włoszczyznę, również przygotowywać można suszo-

ny zielony groszek, fasolę wyluskana, groch. Powidełka z pomidorów, szpinaku, szczawiu nabywane są chętnie. Wszelkie marynaty z korniszonów, cebulek, pomidorów zielonych, groszku, kawałków kalafiorów ładnie przygotowane w słoikach, „pójdą“ zawsze. Kiszonki można zbywać nawet... w Ameryce, która je chętnie importuje.

Z LASÓW...

Suszone owoce lasów: maliny, poziomki, jagody są doskonale na lekarstwo. Również są świetne na soki. Grzyby przygotowywać można suszone, marynowane i kiszzone (rydze). Nawet kurki, masami rosnące w suchych lasach, stają się coraz bardziej poszukiwane na rynku. Szwajcaria np. lubuje się specjalnie w kurkach duszonych z solą i cebulą.

Nie marnujmy więc okazji, której dostarcza wiejskim gospodyniom lato i wczesna jesień. Nie pozwólmy eksploatować pól wiejskich ogrodów i lasów żydom, wyciągającym po nie ręce. Wiś ma duże możliwości zarobków, dotąd należycie niewykorzystane.

Kongres opieki społecznej w Paryżu

W Paryżu odbył się kongres Międzynarodowej Katolickiej Unii Służby Społecznej.

W kongresie wzięło udział 250 delegatów kilkudziesięciu krajów. Jednym z najważniejszych zagadnień, którymi zajął się kongres była sprawa unormowania służby społecznej w ramach pracy zawodowej. W raporcie generalnym p. Gausot stwierdza, że służba społeczna jest zawodem, który wymaga uregulowania ściśle określonych warunków pracy, umowy pracy i wreszcie reprezenta-

wania tego zawodu w organach oficjalnych.

Ogólne zainteresowanie wzbudził referat znanej podróżniczki p. Hemptinne, która zwiędziła ostatnio Australię, badając tam stan opieki społecznej i możliwości jej zorganizowania. W Indiach np. opiekę społeczną ujęła w swe ręce Armia Zbawienia, prowadząc przytem propagandę antykatolicką, co wymaga oczywiście wzmocnienia akcji w tych krajach organizacji katolickich.

Chór Dana na Łotwie

Koncert Chóru Dana w uzdrowisku Dzintari cieszył się olbrzymim sukcesem. Koncert zgromadził 1000 widzów. Bisy trwały półgodziny. Niezwykle uprzejmie i serdecznie przyjęcie władz i publiczności łotewskiej potwierdzają ustaloną na Łotwie sławę naszych śpiewaków.

NOWY ŁAD

Chcesz wiedzieć prawdę o Ruchu Narodowo Radykalnym, zaprenumeruj „Nowy Ład“.

Prenumerata kwart. zł. 2.20, dla prenumeratorów „ABC“ zł. 1.50.

Adres Admin. i Red. Al. Jerozolimskie 3a, m. 11. Konto P. K. O. 10666.

Generale, znowu. I znowu będzie Pan im rozkazywał...

Nie posadzam Pana o jakakolwiek złą wolę. Wiem, co Panu mówiono: Polak powinien stać na czele tego wielkiego przedsiębiorstwa; kiedy uczciwi ludzie będą się uchylać od przyjmowania stanowisk w przemyśle, to ktoż tam zostanie; musi Pan pilnować interesów państwa itd. Rzucą Panu pytanie, czy nie lepiej, żeby Pan zajmował to stanowisko, niż żeby je miał zajmować obcy? Takimi argumentami pewno Pana przekonano.

Zresztą na te sprawy do niedawna inaczej się patrzone. Rozumiem to. Ale my już na nie patrzymy się zupełnie inaczej. Przyjęcie stanowiska prezesa Rady Narodowej w pewnych warunkach uważamy za niewskazane.

Ale niech mi Pan, wierzy, że to wszystko nieprawda. Uszera Kohn

Pani moda ma głos

Haftowane torebki i paski

Motywy chińskie i morskie najmodniejsze

Nigdy jeszcze hafty wszelkiego rodzaju nie były tak modne, jak w tym roku. Jeżeli widzi się ich tak mało na ulicy, czy w kawiarni to dlatego, że nasze panie niebardzo lubią przesiadywać z igłą w ręku — a t. zw. hafty „gotowe“, to przeważnie straszliwa tan deta o przestarzałych motywach słoneczników i jarzębin, niegustowna w kolorze i wykonaniu. Jeżeli haft ma stanowić istotną ozdobę naszej garderoby, reprezentować czynnik harmonii i dobrego gustu, trzeba samej obmyślić najdrobniejsze szczegóły: rodzaj nici, kolory, gatunek materiału.

OZDOBY ZE SZNURA

Haft na sukni czy kostiumie to może pomysł najmniej szczęśliwy, bowiem wszelkie motywy haftowane opatrą się bardzo szybko — suknią z kolorowym szlakiem, wyhaftowanym pracowicie krzyżkami po kilku miesiącach staje się niemożliwa do noszenia. Bardziej praktyczne są tu modne bardzo ozdoby ze sznura naszywanego w esy floresy, imitujące haft. Bardzo efektowną toaletę popołudniową pokazywano np. w jednym z domów mody — długa do ziemi spódnica i bluzka z baskinką z marocain w ciepłym żółtym kolorze; dół spódnicy i przód baskinki ozdobiony szamerowaniem z grubego sznura w odcieniu dojrzałych kasztanów. Taką „imitację“ haftu ze sznura czy złotych nici łatwo odpruć, nie czyniąc szkody sukni i nadając jej nowy charakter.

Haft i aplikacje znajdują najwzdużniejsze pole do zastosowania w zakresie t. zw. „drobiazgów“, a więc najlepiej sprawić sobie haftowaną torebkę, pasek, rękawiczki, pantofle.

TOREBKI Z SZAREGO PŁOTNA

Wykorzystajmy przede wszystkim modę samodziółów i szarych płócien, które nadają się znakomicie do haftu. Torebka, pasek i pantofle z szarego płótna, ozdobione tym samym motywem aplikacji czy haftu — to najwzdużniejsza całość do letnich sukienek i płaszczy — możemy przy tym zdobyć ją tanim kosztem przy odrobinie wysiłku, dobrej woli i artystycznego smaku.

W tygodniku paryskim „Mon ouvrage“ znajdujemy b. praktyczny model torebki z prześliczną i łatwą w wykonaniu aplikacją, przedstawiającą motywy morskie: rybka i morskie wodorosty, wijące się zygawkowato ku górze. Torebka zrobiona jest z jedwabiu wyciętego w kształcie prostokąta — na prostokącie umieszczona jest po środku obszyna materiałem tekturka — boki pro-

stokąta wszyte razem w drewniany zamek. Torebka po uszyciu przypomina kształtem pochyły dach domu, którego podstawę stanowią wszyty wąski prostokąt tektury. Model wykonany jest z crepe de chine, aplikacje z błyszczącego ciré, łatwiej jednak i praktyczniej jest uszyć tę samą torebkę z grubego, szarego płótna, a aplikacje zrobić również z płótna cięszego, barwionego na odpowiednie kolory. Ten sam motyw rybki i wodorostów można powtórzyć na szerokim pasku i pantoflach.

CHIŃSKIE POTWORKI Z LAKIERU

Pomysłowość każdej z pań może tu zresztą znaleźć szerokie pole do popisu. Kto nie lubi haftować pracowitych szlaków, może

skombinować torebkę z płótna naszywaną kolorowymi krajkami ludowymi, lub poprzestać na haftowanym olbrzymim monogramie, powtórzonym również na pasku. Bardzo efektowne i modne są motywy chińskie — torebkę do sukni popołudniowej czy wieczorowej możemy zrobić z aksamitu i ozdobić ją dyskretnym haftem smoki) lub wyaplikować na jedwabiu potworki chińskie z kawałków czarnego lakierni, którego skrawki sprzeda nam chętnie za parę groszy każdy szewc.

Do sukienek gładkich b. modne są paski z filcu lub szerokiej kolorowej taśmy, na której naszywamy bukietki różnobarwnych kwiatków i owocków z filcu lub kolorowej skóry.

Alinette.

Bezmyślne żarty Cioci Adelci

— Zielona falba — tłusty pa-luszek pokazuje na świeżo malowany płot, niebieskie oczki śnieją się zwycięsko i radośnie.

Jakżeż niedawno z mgły barw wyrwały się poszczególne odcienie, jakaś radość odkrycia i wynalazku, wyszukiwac je i rozpoznawać.

— Właśnie, że nie zielona, tylko czerwona — mówi na chybił trafił Ciocia Adelcia, mrucząc do mnie porozumiewawczo oko.

Bezradne, zgaszone spojrzenie dziecka. Mała rączynka znajduje się naraż w mojej — szuka oparcia.

— A wiesz, Mamusia ciebie wcale nie kocha — mówi Ciocia Adelcia z filuternym błyskiem w oczach.

— Kocha! — krzyczy dziecko.

— Kiedy Mamusia to nie jest twoja Mamusia. Mamusia wyjdzie, a ja Ciebie wezmę do siebie. Dobrze, Juleczku?

Ścisłam mocno najdroższą rączkę, która zdrząła i stała się nagle mokra od potu.

— O, co to, Juleczek płacze? Juleczek jest dziewczynką! Chłopczyki nie płaczą. Na pewno dziewczynka! Julia! Prawda? Julia? Julia beksa.

— Juleczek nie Julia. Juleczek chłopczyk — broni się jeszcze dziecko.

— Ty głuplaste. No, do widzenia, pocałuj ciocię, pocałuj. Och, ty tłuszcioszku! Jest w co uszcypać, jest, aż miło! Tu, tu i jeszcze tu! Nie chcesz

się z ciocią pożegnać? No, pa, pa, przyjdź jutro do dziecka, ciociu przyniosę.

Patrząc na zmieszoną i wymordowaną twarz mego chłopa, postanowiłam dać poznać ciociuni przy najbliższej okazji smak jej żarcików.

Nazajutrz Ciocia Adelcia przysłała do nas. Julka wystąpiła z domu.

— Gdzie Juleczek?

— Nie ma go. Co to mnie zresztą obchodzi, to przecież nie moje dziecko — rzucam pierwszy strzał.

— Co to?

— Tak, ciociuniu — mówię pogodnie.

— Czyś ty oszalała?

— Niee, to długa historia. Zresztą, nie kocham go wcale. Wyjadę i ciociunia zaopiekuje się nim. Dobrze? Tylko... — tu szepcze jej z ożywieniem parę słów prawdy do ucha.

Ciocia jest wyraźnie wstrząsnęta i czuje, że jest dostatecznie ogtuszona. Przyciskam ją jeszcze do siebie, aż piszczy coś w majestatycznym blusie, szczypię łaskawie w tłusty policzek, rozrzucam miękkim ruchem fryzurę. Wreszcie otwieram drzwi. Ciociunia jest już na połowie schodów, gdy dochodzi ją kaskada mego radoznego śmiechu.

Ciociunia jest już na dole. A ja pewna jestem, że już po takim ufroncie nie prędko przyjdzie „pogawędzić z Juleczkiem“.

DR. HALINA JOZ.

(Przedruk z „Młodej Matki“)

gdzieś przekazywać. Czyż mu nie wolno darowywać swoich pieniędzy? Tak się będą gromadzić kapitały, ale nie u nas...

A Pan, Generale, o niczym nie będzie wiedzieć. Był taki jeden hrabia w podobnej jak Pan sytuacji. I naprawdę nie wiedział o niczym.

A jeżeli ktoś zwróci uwagę Uszera Kohnowi, że np. za dużo ma obcych pracowników, to Uszera Kohn odpowie:

— JAKO? Ja mam generała Dańca, i podejrzwaciacie mnie, że nie jestem państwotwórczy?

I będzie chciał pańskim mundurem, pańskim stopniem, pańskimi orderami zakryć... Nie, już tego nie napiszę.

Mnie się zdaje, że to tak będzie. bo tak bywa zwykle...

I dlatego mam do Pana, Panie Generale, jedną wielką prośbę,

którą wypowiem bardzo szczerze i bardzo otwarcie:

Niech Pan, idąc do biura, czy na posiedzenie, czy do ministerstwa, nie wkłada munduru. A kiedy „Widzewska Manufaktura“ będzie wydawać swoje sprawozdanie roczne na pięknym, kredowym papierze, niech Pan sobie kaze przedtem przynieść korektę tej strony, na której wydrukowano Pana nazwisko na czele listy członków rady nadzorczej i niech Pan przekreśli przed nazwiskiem te trzy litery: „Gen.“. To jest moja mała prośba.

Miałbym większą prośbę, ale nie śmiem jej wypowiedzieć: nie chciałbym prosić Pana, by Pan nie robił tego, o co Pana prosił Uszera Kohn. Prośba tego Pana ma zbyt wielki ciężar gatunkowy, by mogło z nią zwycięsko współzawodniczyć prośba biednego felietonisty

W. Szarego.

KUPUJ TYLKO DOSKONAŁE POLSKIE KOSMETYKI **ST. GÓRSKI** LABORATORJUM WARSZAWA

Zawdając dobroczynnemu działaniu kremu VENUS nie tylko radykalnie usuniesz piegę, przyszcze i plamy, ale skutecznie zabezpieczysz się od nich, znakomicie udelikatnia cerę. ARAGO każdemu znany ze skuteczności plyn od odcisków, brodawek i stwardnień skóry. AGATOL najlepsza pasta do pielęgnowania zębów. ANITRA krem znakomicie udelikatnia, matuje, pod puder. KREM OGORKOWY doskonale pielęgnuje cerę. EKSİKANS usuwa pot po 1 użyciu. LAKIER DO PAZNOKCI bardzo trwały i pięknie błyszczący. POMADKI DO UST wysokiej wartości, piękne kolory.

Przez miasteczka, jeziora i wzgórza nad morski brzeg Autem z Warszawy przez Pomorze

Jedziemy samochodem nad morze. Szosa jest zła, jak prawie wszystkie drogi w okolicach Warszawy. Jedno, drugie brudne miasteczko. Przejeżdżamy Kutno. Szosa wznosi się i opada po łagodnych wzgórzach. Wchłania nas na chwilę zielony las. Za Gostyninem czeka nas uśmiechnięty zachód słońca.

PLOCK

Różowe od blasków pola stoją nieruchomo, rozmodlone ciszą wieczornej godziny. Nasz rozpedzony Buick staje się nagle rządzonym intruzem w tej krainie wielkiego spokoju. Przez otwarte okna limuzyny wdzierną się mocny



Ruiny zamku w Radzynie.

zapach lubinu. W lesie jest, równie cicho jak w polu. Za lasem pola są już szare.

Wpadamy w długą aleję topoli. Drzewa, mijane w pędzie zasłaniają świat. Na końcu drogi wyciąga ku nam białe ramiona most. To Wisła i Plock.

Po drugiej stronie zielony wysocki brzeg. Wyraźne linie ścieżek, białe domki z czerwonymi dachami i wyniosły tłum. Samochód pnie się w górę. W mieście biegniemy obejrzeć co się da. Katedra jest wewnątrz o tej porze czarna, place rojne. Zakład marmiarowski można zobaczyć dla zaspokojenia żądzy sensacji. Ale trzeba, koniecznie trzeba iść na brzeg rzeki.

Szeroka, od ostatnich blasków sreb zająca się woda, za nią w dole pola, daleko złoczone z niebem. Tu właśnie można odnaleźć syntezę tego przedziwnego miasta. Jest ciche, zadumane i ma romantyczny urok.

BRODNICA

W Brodnicy zatrzymujemy się na noc, w małym, czystym domu. Cóż za różnica w czystości i kulturze z brudem i prymitywnością zażyłonych miasteczek innych dzielnic Polski.

Nazajutrz oglądamy kościół z XIV w. typowy krzyżacki gotyk. W rynku wieża Staroego ratusza, brama, doskonale zachowana baszta zamkowa i reszta murów.

18 km. za miastem leży wielkie jezioro Ciche, zamknięte w dole lasu. Wokół wiele jest innych jezior, rozrzuconych po lasach i polach.

NA ZAMKU RADZYŃSKIM

Za Brodnicą jest Radzyń, jeden z najlepiej zachowanych zamków krzyżackich.

Baszty sterczą wyniosłe, prawie nieknięte. Na czerwonej cegle znaczy się typowym rysunkiem granatowa kratka, w obramowaniu okien błyszczą resztki zielonych kafli. We wnętrzu grubych murów panuje chłód. Przez wąskie gotyckie okna napróżno usiłuje wdrzeć się światło. W zakamarkach podwórza i w głębi otwartych loc'ów czai się zapomniana historia białych komturów.

Jeszcze jeden zamek oglądamy w Gniewie. Zewnątrz zachowany jest dobrze. Wnętrze zrujnowane, kilka lat temu pożar. Obecnie za-

mieniony jest na koszary, a część, którą kiedyś zamieszkiwał Sobieski, zajmują magazyny wojskowe. Na horyzoncie rysuje się sylwetka zamku Kwidzińskiego, „bliźniaka” zamku w Gniewie. Obie budowle wzniesione były przez jednego W. Miłczaka i miały identyczny architekture, a pod ziemią łączyl je podkop.

PELPLIN STAROGARD I KARTUZY

Aż do Pelplina droga jest nudna. „Nawalenie” staje się więc niemal pożądaną atrakcją.

Pelplin jasny i czysty, jak wszytkie miasta Pomorza prezentujące nam swoją przepiękną gotycką katedrę.

Na obiad jedziemy do Starogardu. Oglądamy stary kościół. Po tym kupujemy „starogardki”. W dobrych humorach zaglądamy do Tczewa. Pochylił uliczką spadamy ku Wiśle, aby spojrzeć na port i most graniczny.

Nocujemy w Kościerzynie, w przytulnym kolorowym hoteliku. Rankiem objeżdżamy jeziora „Kaszubskiej Szwajcarii”. W samych Kartuzach jest wart obejrzenia „Paradyz Marii”, kościół pokartuzki stojący nad wodą i zdobny oświetlenie wewnątrz w sale rzeźbione przez zakonników.

DO GDYNI...

Za Kartuzami gubimy się w labiryncie szos. Mija nas gdański samochód ze swastyką. Jesteśmy blisko granicy Wolnego Miasta. Trzeba wracać w innym kierunku.

Jedziemy do Gdyni na Chylnią. Wąska droga zwija się w raptownych skrętach. Po obu stronach zwarty las. O mało nie rozbijamy wozu, schowanego za za-

krętem. Nagle otwiera się dolina jasna od słońca. Naokoło tuła się do siebie wzgórze, pokryte ciemnymi plamami lasów jakby wyrosły przed nami tu przeniesione Baskidy.

Jeszcze jedno wzniesienie i w dole Gdynia. Rozrzucone po zboczach domy i zamglone pasmo zatoki. Kominy statków. Wokoło na drodze ruch. Wzdłuż drogi chaotyczna platanina wielkich gmachów i mizernych chat. Szeroka wspaniała ulica, bulwar, cicha, le dwa falująca woda, i port wciąż wspaniałysz.

ORŁOWO I PUCK

Pięć minut po gładkim asfalcie i jesteśmy w Orłowie. Pagórki są



Brodnica.

zielone, wille białe, strojne tłumy kolorowe, wiecznie uśmiechnięta zatoka ma w słońcu szafirową barwę. Ale to tylko zatoka... Różnie coraz bardziej pragnienie ujrzenia morza pełnego.

Pod wieczór opuszczamy Gdynię. Jest ciemno, kiedy wjeżdżamy do Pucka. W nędznym hoteliku zasypiamy, kołysani dźwiękami starego tanga. W domu naprzeciwko zawodzi gramofon i w czerwonym świetle wyginają w rytm melodii swoje dziewczyny. Mały rynek pełen jest tego czerwonego blasku i tej muzyki, buchającej przez otwarte okno.

MORZE...

Ranek pochmurny i szary jak woda w zatoce. Kutry stoją spokojnie, na brzegu suszą się sieci.

Jadąc wzdłuż zatoki mijamy Swarzewo. I nagle dobrze znany widok — wąskie pasmo ziemi między dwoma płaszczyznami wód. Hel rysuje się wyraźnie, jak na mapie. Za nim wreszcie — morze. Wpadamy w tłoczny - siasnotę Wielkiej Wsi. Odetchnąć można szerzej dopiero na bulwarze. Czarna droga niesie nas sama w jasną, szeroką przestrzeń. Pozerane w namiętnej szybkości kilometry ze świstem wpadają pod pedzającą maszynę.

Morze jest ciągle przy nas. Spadzisty jego brzeg rozwiera się co chwila głębokim jarem. Za nami zostaje Hallerowo, obozy letnie Cetniewa, Chłapowo. Wynurza się z zieleni czerwona latarnia morska Rozewia, a za nią leży już Jasne Wybrzeże, Jastrzębia Góra.

Tu wszystko jest najpiękniejsze. Zielony chłodny las i miedziami pocięte pole. Śmieszne białe domki i nade wszystko przestrzeń... olbrzymia i jeszcze trochę dzika. Słońce nigdzie nie rozlewa strumieni żaru tak szeroko i morze nigdzie nie jest tak wielkie...

(I. n.)

Sztuka Podhala i Pokucia

Wystawa sztuki ludowej w „Ipsie”

Ambicją organizatorów wystawy sztuki ludowej było danie możliwie całego obrazu twórczości bezimennych malarzy, rzeźbiarzy i drzeworytników religijnych.

Pokazano wiele. W każdym razie do dzisiaj w kościołach znajduje się jeszcze bardzo dużo stale narastających, należycie niezbadanych prac, które dla poznania naszej kultury są nieocenionym materiałem. I one znajdują się w rękach zbieraczy i będą podziwiane w gablotkach. Tego rodzaju dzieła wyrwane z właściwego środowiska, zabrane z ołtarzy, kościołów, kapliczek przydrożnych, tracą w pewnym stopniu swój właściwy sens i przeznaczenie, a ci, którzy widzieli podhalańskie „Chrystusy frasośliwkie”, siedzące przy drogach, wiedzą doskonale, że dopiero tam nabierają one życia i wyrazu.

Jednak ze względów konserwatorskich nie możliwe jest, aby drewniane figurki świętych były zbyt długo czas narażone na działanie wilgoci i wszystkich tych wpływów, które je niszcza i zniekształcają.

Główną salę Instytutu Propagandy Sztuki przeznaczono na utwory z poludniowych dzielnic Polski.

Mimo dużej jednolitości tematów, zwłaszcza w obrazach, trudno znaleźć dwie, podobne pod względem wyrazu i układu, prace. Autorowie zdobyli się na ogromną pomysłowość, która ma swoje źródło i w tym, że chcieli wyrazić ekstazę religijną, którą niebardzo zglebiliby i odczuli. I ta dążność zmusiła ich w wielu wypadkach do wcale oryginalnych i interesujących rozwiązań.

Z czasem wystawione figurki i obrazy będą nabierały wartości, ale jednocześnie ulegną dużej selekcji i dlatego w omówieniu wystawy zwrócę uwagę na te kilka eksponatów, które wydają mi się najbardziej wartościowe i najgłębiej odczuć.

Najobszerniej pokazano malarstwo na szkłe i rzeźbę, przeważnie polichromowaną.

Obraz prezentujący św. Jerzego, a

pochodzący z Kosowa, spośród wszystkich innych wyróżnia się niespodziewanie dużym umiarem i przemysleniem. W niewielu pracach w tak prześlany sposób użyto elementów dekoracyjnych i w niewielu tak dobrze je wykorzystano.

Powszechną uwagę zwraca postać św. Marka Ewangelisty. Autor, zresztą jak wszyscy, nieznanymi, doskonale wyraził dystans, jaki odczuł, że jest między nim, a wielkim świętym i bardzo subtelnie to swoje odczucie okazał.

Całą oddzielną grupę stanowią wielokrotnie interpretowane i komponowane figury „Chrystusa Frasośliwego”. Specjalnie wzruszający jest Chrystus, pochodzący ze zbiorów muzeum śląskiego w Katowicach.

Z posród wielu postaci Matki Bożej niewątpliwie najciekawsza jest Matka Boska z Rychwaldu. Jest to obraz malowany na szkłe, a ujęcie subtelnego ornamentu na czarnym tle sprawiło, że całość wypadła bardzo po prostu, ale jednocześnie interesująca nas grą stonowanych barw.

Ogólnie biorąc, im bardziej w wschód, tym więcej i odważniej stosuje się kolory, łączone często niebardzo szczęśliwie i niezbyt subtelnie.

W kierunku zachodnim zjawiają się takie elementy, które niewątpliwie nie zrodziły się w środowisku wiejskim. Najlepiej świadczy o tym postać św. Jana Ewangelisty z Kasina, który jest mimo wszystko sztywny i nieprzyjemny.

Bardzo dobry natomiast jest „Chrystus Frasośliwy”, stojący.

Poza tym z rzeźb należy wymienić „Postać Modlącą się” z Zalucza św. Mikołaja z Kasina i z obrazów cały cykl poświęcony Matce Boskiej Boleskiej.

W wielu wypadkach wystawione rzeźby i obrazy są dla nas rewelacją wskazującą że życie artystyczne niekoniecznie musi się rozwijać w ramach wystaw i salonów i że wystarczy tylko realna i silna treść.

Jerzy Stokowski.

Ciekawe dane produkcji radu w Kanadzie

Jeden z poważniejszych kanadyjskich miesięczników „Seaports” zamieścił w jednym z ostatnich numerów artykuł poświęcony produkcji radu w Kanadzie. W

przebiegnięciu do szeregu wypadków, w których mówią o odkryciu przypisuje się je panu Curie bez podania narodowości, uczonej, artykuł ten, mówiąc o historii odkrycia pierwiastka, zaznacza, że dokonała go Polka, nazwiskiem Maria Skłodowska.

Autor artykułu (C. P. Freeman) stwierdza, że w Kanadzie odkryto rudę radową (pitchblend) w 1930 r. Na dalekiej północy (Northwest Territories) na obszarach, które nie przedstawiają pozornie żadnej wartości, zawierają nieprzebrane skarby mineralne. Samego odkrycia dokonał Gilbert la Bine, który doprowadził do powstania w Kanadzie w 1932 r. pierwszej rafinerii radu i imperium Wielkiej Brytanii.

Ruda radowa dostarczana jest do rafinerii w Port Hope w prowincji Ontario. Każde 4-tonny blendy dają jeden gram radu, wartości 35 tysięcy dolarów. Poza radem otrzymuje się szereg produktów ubocznych, z których najważniejszym jest uran stosowany przy kolorowaniu naczyń glinianych itp. wyrobów. Laboratorium w Kanadzie prowadzi obecnie uczeń Marii Curie - Skłodowskiej M. Pochon, który w początku 1937 r. wyprodukował w Kanadzie pierwszy gram radu.

Francuski wiersz Polskiego poety

W Bibliotece „Les Feuilles de „Sagesse” (Anthologie de la poésie vivante) ukazał się tom wierszy Jana Brzękowskiego, polskiego poety awangardowego (b. członka grupy „a. r.”) p. t. „Spectacle metalgue”.

Jest to pierwszy tom wierszy francuskich poety polskiego, który w swym dorobku poza kilkoma tomami poezji posiada dwie powieści „Psychoanalitik w podróży” i „Kariera dr. Müllera”. P. Jan Brzękowski przez kilka lat wydawał w Paryżu pismo awangardowe „L'art moderne” drukowane w dwóch językach — po polsku i francusku.

Nie jest to pierwsza publikacja francuska utalentowanego poety i krytyka sztuki, który wydał już m. in. i tom krytyczny p. t. „Poesie inferale”. (Tom ten ukazał się po polsku w bibliotece „a. r.”).

Okladkę do tomu Brzękowskiego projektował jeden z czołowych przedstawicieli awangardy francuskiej Max Ernst.

Marcin Podemski

Lungatg raeto-romonsch

Czwarty język narodowy w Szwajcarii

Niedawno dowiedzieliśmy się z prasy, że starania, zmierzające do wprowadzenia czwartego języka narodowego w Szwajcarii, któryby był urzędowym na pewnym obszarze tego kraju, są na jak najlepszej drodze. Mianowicie Rada Związkowa uchwaliła już taki wniosek i przekazała go Zgromadzeniu Związkowemu.

Tym czwartym językiem — o bok niemieckiego, francuskiego i włoskiego — ma być t. zw. język retoromański. Nazwa ta jest — zaznaczymy to od razu — błędna i niecisła. Użył jej po raz pierwszy w r. 1845 Fr. Sauchert dla oznaczenia narzeczy używanych w kantonie Grischun (Granbünden po niem., Grisons po fr., Grigioni po wł.), a zwanych, r o m a n s c h (lub romonsch) przez ludność miejscową, retyckimi zaś przez uczonych. Później tę nazwę rozciągnięto (błędnie!) również na narzecza friulańskie (Triuli). Uczyniono to dla zaznaczenia jedności (wątpliwej zresztą) tych wszystkich narzeczy. Podobnie postępował romanista włoski, Ascoli (zm. w r. 1907), nadając nazwę ladijskich (ladijni) narzeccom, używanym w Grischun, Friuli i Dolomitach. Dziś utarło się używać nazwy retycki, retoromański lub ladijski, mówiąc o ogóle wyżej wspomnianych narzeczy, należących do rodziny języków romańskich, spadkobierców w prostej linii łaciny.

Jeżeli wszakże chodzi o narzecza friulańskie i dolomickie, to nie ulega wątpliwości, że bliższe są one wymarciu, ponieważ zostały zupełnie zmiążdżone przez wpływ włoski i niemiecki. Gdy więc mówimy „język retoromański”, to oznacza to przede wszystkim narzecza kantonu Gri-

schun, położonego na południowym wschodzie Szwajcarii, w dolinach Renu i Innu.

Ten język, ten lud retoromański ma za sobą prastare tradycje.

Penetracja Rzymian do starożytnej Reccji (po łac. Raetia) rozpoczęła się w r. 16 i 15 przed Chr., kiedy to August, dla zabezpieczenia północnych granic Imperium Rzymskiego, rozpoczął kampanię wojskową w owym kraju, prowadzoną — z pomyślnym skutkiem — od r. 15 przez jego pasierbów Tyberiusza i Druzusa. Już wtedy więc rozpoczęła się romanizacja Reccji, już wtedy kultura i język rzymski (łacina), poczęły przesiąkać do górskich siedzib Widelików (tak zwali się pierwotni mieszkańcy Reccji, których pochodzenie okryte jest tajemnicą; może byli spokrewnieni z Etruskami?).

Reccja pozostawała początkowo pod zarządem gubernatora Galii, potem jednak stała się samodzielną prowincją. Dioklecjan zaś po dzielił ją na Raetia Prima i Raetia Secunda. IV i V wiek, to czas najazdu plemion germańskich — pierwiastek romański miesza się z germańskim, tworzy się powoli ów maleńki dziś, a niegdyś o wiele liczniejszy i większe zajmujący przestrzenie, naród retoromański. Od XIV wieku toczą Retoromanie ustawiczne walki z Austrią i by wzmocnić swe siły, łączą się w ligi. Jedną z nich jest Szara Liga, od której poszła dzisiejsza nazwa kantonu Grischun („grisch” znaczy szary; fr. gris, wł. grigio, niem. grau). Sprzymierzysz się ze Szwajcarami w r. 1498, zwyciężają Retoromanie Austrię i zyskują ostateczne prawne potwierdzenie

swej niezależności dopiero po wojnie 30-letniej, w r. 1648. Za czasów Napoleona wchodzi w skład Republiki Helweckiej (1798), a od 1803 Grischun jest jednym z kantonów odnowionej Konfederacji Szwajcarskiej.

Lud górski, zmuszany do ciągłych walk orężnych, nie mieli Retoromanie dość czasu, aby opiekować się literaturą piękną. Ich literatura jest głównie ustna: w skład jej wchodzi pieśni mityczne, milosne, satyryczne, historyczne, polityczne, ballady, bajki, nowele, przysłowia... Literatura pisana jest o wiele bardziej skąpa. Pierwszym jej zabytkiem jest kilkanaście linii z „Vocabolarius Sancti Galli” z XII w. Aż po wiek XVIII piszą Retoromanie niemal wyłącznie na tematy religijne. Mamy tam tłumaczenia Starego i Nowego Testamentu, katechizmy, psalmy, dramaty biblijne, i t. p. Ożywienie w piśmiennictwie wzbudza ruch reformacyjny w XVI w., do którego przystępuje znaczna część Retoromanów. Obok pism łacińskich (jak np. „Descriptio Raetiae Alpestris” Campella), mamy ciągle dzieła w języku ludowym („Cudesch da psalms, chi sun fats e mis a chiantâr in ladin” Campella, „Histoargia dalg bio patriarch Joseph” Jana Traversa).

Dopiero wiek XVIII zeświecało nieco literaturę: mamy np. rozprawę o prawie cywilnym i

ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub nawiązać do Księgarni Polskiej Plewickiego ul. Kapucyńska 1, telefon 15-78.

Referencja

ZA CENĘ LEZ

Rowerzysta, pedałując z rozmachem po szosie, przejechał koguta. W mgnieniu oka znalazła się jego właścicielka. Lament, krzyki, złorzeczenia. Wywiązuje się długa i ożywiona kłótnia.

— To ileż by gosposia wzięła za tego koguta na targu? — pyta cyklista.

— Dwa złote jak obszył.

— Przecież dają dwa złote, a gosposia chce dwa pięćdziesiąt.

— Tak, a moje lzy to nawet pięćdziesięciu groszy nie warte?



— To bezczelność zaczepiać nieznajome kobiety!

— Przecież znajomych nie potrzebuję zaczepiać.

NA DALEKIM ZACHODZIE

Zwiedzając Stany Zjednoczone, pewien turysta europejski dotarł do gór dalekiego Zachodu. Udało mu się odnaleźć samotną farmę, w której spotkał się z gościnnym przyjęciem.

Podczas spożywania pieczeni z bizona, turysta zauważył, że w rogu chaty, pod kloszem szklanym, leży potężny kamień a na nim wiązanka zasuszonych kwiatów. Zaintrygowano go to odkrycie, poprosił więc o wyjaśnienie.

— Połóż pan tu rękę — rzekł traper, nachylając głowę — czujesz pan co?

— Owszem, czuję, masz pan w głowie dziurę.

— Właśnie! Otóż tę dziurę wybito mi kamieniem, który leży pod szkłem.

— Aha, to rozumiałe, pamiętka. Ale, co oznaczają te zasuszone kwiaty?

— Kwiaty wyrosły na grobie człowieka, który mnie tym kamieniem uderzył.

W NASZYM ZOO

Mała Wisia w towarzystwie bony zwiedza ogród zoologiczny na Pradze. Zatrzymała się przed klatką, w której szpetny mandryl wywija koźły, pokazując publiczności niebiesko - oranżowe uda.

— O, proszę pana — zwraca się Wisia do dozorcej — dlaczego ta małpa ma takie kolorowe siedzenie?

— To stało się po deszczu — odpowiada figlarny opiekun — wzięła — mokra małpa wskoczyła na tęczę, usiadła na niej i tak się ufarbowała.

SĄD W KENTUCKY

Okropny upał. Przed sądem w Kentucky toczy się nudna sprawa o dostep do jakiegoś stawu. Dwaj farmerzy procesują się zjadle. Podczas przemowy jednego z adwokatów, przewodniczący sądu smacznie zasnął. Właśnie śni mu się butelka whisky i stojący obok niej syfon.

— Wody! — krzyczy adwokat.

— Wody! My musimy mieć wody!

W tejże chwili przewodniczący budzi się, przeciera oczy i mówi: — Tak, tak, wody... Tylko nie zaduzo... Pół na pół.

NA PLAZY

Korzystając z soboty i niedzieli, pan Hipolit odwiedził żonę, która spędza lato nad polskim morzem. Przywiózł jej w upominku aparat fotograficzny wraz z krótkim podręcznikiem.

Po przestudiowaniu przepisów, dama stara się sfotografować męża, lecz z dobraniem pozę ma duże kłopoty.

— Hipku — woła — nie śmieję się tak szeroko, bo się nie zmieścisz na kliszy 6 na 9.

Pan radca Pieczonka, to człowiek łagodny, jak jagnię. Złego słowa o nikim nie powie, a jeśli kogo nie może pochwalić, to milczy. Gotębie serce, złota szlachetna, szczerą duszą. Pamiętam, że raz o jednym facecie, który zarządził kozikiem swego szwagra, pokrajał go na kawałki, naladował w puszkach po konserwach i wystąpił do Ameryki, jako rostbef, pan radca powiedział tylko te słowa:

— To prawda, że ten człowiek posunął się za daleko...

Takie złote serce. To też o niemiatał wczoraj ze zdumienia, gdy, będąc u pana radcy, słyszałem, jak udzielał przez telefon referencji o pewnym młodym człowieku, Piktzakowskim, zdaje się, jeśli dobrze słyszałem, który starał się o posadę na kolei.

— Strzeż się pan tego człowieka — mówił ponurym głosem naczelnikowi pan radca — zimny, nieczuły drań.

Powiadają, że on niemiatał. Pan radca? Takie słowa? O trzeciej osobie? Pan radca takimi słowami? Cóż to się dzieje? Świat z zawiąs wystąpił, czy co?

— Zbrodniarz bez krzły ludzkiego uczucia — ciągnął tymczasem pan radca z rosnącą zawziętością — kamień, nie człowiek, skała, marlwa, wystygła opoka, której nie nie wzruszy, żeby kije z nieba leciały, żeby się świat w jego oczach walił, nie drgnie, ani się zawaha, zawzięta, nieczuła, uparta swotocz...

Otworzyłem usta i oczy... Pan radca? Tymi słowami? Swo... swo?...

— Nielitościwy oprawca! — wołał dalej, rozgrzewając się, pan radca — kanalia bez czci i sumienia! Kat wdowy i sieroty! Bandyta, opryszek, rozbójnik na prostej drodze! Miałem psa, Neron się nazywał, mieszaniec wilka, buldoga, szpica, pudła i charta, można powiedzieć kundel - parszywy, kurczyła dusi, niewinne, mate kurczył, co ledwie z jajka wyszły, kanarka mi raz bez liłości zeżarł, kradł, co mu wpadło w rękę, chleb, masło, cukier, raz nawet torbę maki ukradł, ale co tam maki! Malarsze dom malowali, to im, wyśław sobie pan naczelnik, ten pies blaszankę farby ukradł i w krzakach zakopał. To powiadają panu i najświętsze słowo honoru dają, że ten pies przy tym Piktzakowskim to szczeniak. Piktzakowski jest lotr i szubrawiec, jakiego świat i Korona Polska nie widziła — wrzasnął w pasji.

Włosy powoli zaczęły mi stawać dęba.

— A głupie zwierzę — zaczął znowu radca, odetchnawszy, — że wprost sobie wyobrazić trudno. Bezmyślna, zakuta pała. Bęwał, tuman, ramol, głab, głbiący głab. Głupota tego durnia przechodzi wszelkie wyobrażenie. Ocean, bezmiar, nieskończoność osielstwa. Baran, owca, słołowa noga — to przy Piktzakowskim Newtony, Koperniki, Archimedesy. Posadę? Temu zwierza-kowi posadę? — ryknął z jurig, — cholere w bok, a nie posadę. Pędź go pan na zbity



teb. Swinie paść, a nie na posadach siedzieć.

Rzucił słuchawkę z wściekłością i długo sapał, zanim przyszedł do siebie.

Przeglądałem włosy i pohamowawszy nieco zdumienie, spytałem, czemu pan radca tak się rozniewał na owego młodzieńca.

— Czemu? Posłuchaj pan.

CO KTO MOŻE

Umówiono się, że na majówkę każdy przywiezie, co będzie mógł. Irlandczyk przywiózł kilka butelek wódki i zakąski. Szkot przywiózł korkociąg. A sir Isaac Blum przywiózł żonę, teściową i czworo dzieciak.

EGZAMIN PRZEDŚLUBNY

Do poradni eugenicznej wchodził nieśmiało młody człowiek i prosi o widzenie się z lekarzem.

— Mam zamiar się ożenić — mówi — chciałbym, żeby mnie pan doktor zbadał.

Lekarz stwierdza, że serce w porządku, wątroba też w porządku, płuca zdrowe. Ale młodzieńiec ma fatalnie krzywe nogi. Pyta więc:

— Czy narzeczona pańska wie o pańskich nogach?

— Jeszcze nie, panie doktorze, to będzie dla niej ślubna niespodzianka.

RZETELNOŚĆ

Dialog podsłuchany na ulicy Królewskiej, opodal giełdy:

— Czy pan ręczy za jego rzetelność?

— Absolutnie ręczę. Ten człowiek, po wzięciu łapówki, nigdy jeszcze nie zrobił zawodu.

ARGUMENT

Młoda automobilistka wywraca na środku jezdni starszego jegomościa. Na szczęście nie stało mu się nic złego. Mimo to niewiasta uważa za stosowne przemówić:

— Jak pan chodzi! Ja już drugi rok jeżdżę i nigdy nie miałam wypadku.

Na to przejechany, grzecznie uchylając kapelusza:

— A ja już sześćdziesiąt lat chodzę i też nie miałem wypadku.

Dwa dni temu, w klubie Entomologów, spóźnił się Kuszpietowski, nasz zwykły partner. Zwykle z nim gramy, ja, Kuśmidrowicz i doktor Bedetlek. Ponieważ Kuszpietowski długo nie przychodził, więc proszę gospodarza, żeby nam znalazł czwartego. I diabli nadali tego Piktzakiewicza.

Odsapnął na chwilę i zacerpnawszy powietrza, mówił znowu:

— Miałem tak: asa, damę, waleta, blołkę karo; asa, króla, damę, blołkę kier; asa, kró-

— O! niedobrze.

— Właśnie. Więc już nie szukam szlemików i rąbię trzy bez atu. A Piktzakiewicz: cztery trefle. Tamten znowu „kontra”. Ja cztery bez atu. Piktzakiewicz pięć trefli.

— Zwariował!

— Ja pięć bez atu — ciągnął chrypiącym głosem pan radca. — Piktzakiewicz szlemika w trefle. Powiadają panu, że mnie krew załata. Zrozumiałem, że to bydlę uparło się do nieprzytomności i nie ma nań innej rady, tylko, albo zabić, jak psa, albo ustąpić. Więc już tylko, żeby mu tę ohydłą paszczę zamknąć, daję panu słowo, że tylko dlatego, żeby już nic więcej nie mógł powiedzieć, ryknąłem odrazu wielkiego szlema bez atu. Wtedy się uspokoił.

— Musiał.

— No, właśnie. Z rozpacz szepnął „pas”. Wie pan co miał?

— Ciekawym.

— Czwartego waleta trefl. Leżałem bez ośmiu. Z kontra, rekontra, subkontra i brydżkontra...

Ostąpiłem.

— Jaki? Nie rozumiem?

— Bydlę rekontrowało — powiedział ponuro radca, — a że w tym klubie gramy z czterokrotną kontra, więc odrazu tamci: subkontra! A bydlę brydżkontra.

Zerwałem się z fotela.

— No, wie pan — krzyknąłem — to już przechodzi wszelkie pojęcie!

— Tak, tak — pokiwał głową radca — bydlę rekontrowało i brydżkontrowało. Teżym nożem mnie rznął, a ja słowa powiedzieć nie mogłem. Z brydżkontra po partii! Bez ośmiu! Po pięć groszy punkt!

Chwyciłem się za włosy.

— Matko Boska! To ile oni zapisali na was?

— Przeszło czternaście tysięcy punktów za jednym zamachem.

— Stanowczo — wołałem, biegnąc podniecony po pokoju — stanowczo udzielił pan o tym lotrze zbyt pochlebnej referencji. Zbyt pochlebnej!

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

WESTCHNIENIE

— Dziś mamy ładną pogodę.

— To i cóż z tego?

— To gdybyś miała mnie prać, to zrobił to na tarasie.

Po chwili milczenia, wdychając:

— A gdybyś zamierzała mnie zamknąć, to zamknij mnie w ogrodzie.

— O, to bardzo proste — zapewnia druga — wystarczy odsukać pierwsze lepsze sprawozdanie o uchwaleniu wotum zaufania dla rządu Bluma.

KŁOPOT Z ANONIMEM

Dwie paryżanki zamierzają wysłać anonim. Wiedzą jednakże, iż jest to rzecz niebezpieczna. Charakter pisma pozna grafolog sądowy, a maszynę łatwo jest zidentyfikować przy pomocy powiększeń fotograficznych znaków.

— Najlepszy sposób — odzywa się jedna z niewiast — to powycinać z gazety gotowe słowa i nakleić na liście. Ale skąd wziąć takie zwroty, jak naprzykład: „Jesteś pan skończona kanalia, złodziej, łobuz...”

— O, to bardzo proste — zapewnia druga — wystarczy odsukać pierwsze lepsze sprawozdanie o uchwaleniu wotum zaufania dla rządu Bluma.

podniesie i można śmiało grać bez atu, a jest ta korzyść, że przeciwnicy będą się bać w licytowaniu kolor chodźcie. A nie podnieście? Szukamy koloru.

— Oczywiście. To jasne. Mówię tedy trefle. Ten Piktzakiewicz: Trzy trefle

— Przeskoczył?

— Przeskoczył. Zamysłem się więc nad szlemikiem, a tu nagle mój przeciwnik spod boku: „Kontra”.

— O! niedobrze.

— Właśnie. Więc już nie szukam szlemików i rąbię trzy bez atu. A Piktzakiewicz: cztery trefle. Tamten znowu „kontra”. Ja cztery bez atu. Piktzakiewicz pięć trefli.

— Zwariował!

— Ja pięć bez atu — ciągnął chrypiącym głosem pan radca. — Piktzakiewicz szlemika w trefle. Powiadają panu, że mnie krew załata. Zrozumiałem, że to bydlę uparło się do nieprzytomności i nie ma nań innej rady, tylko, albo zabić, jak psa, albo ustąpić. Więc już tylko, żeby mu tę ohydłą paszczę zamknąć, daję panu słowo, że tylko dlatego, żeby już nic więcej nie mógł powiedzieć, ryknąłem odrazu wielkiego szlema bez atu. Wtedy się uspokoił.

— Musiał.

— No, właśnie. Z rozpacz szepnął „pas”. Wie pan co miał?

— Ciekawym.

— Czwartego waleta trefl. Leżałem bez ośmiu. Z kontra, rekontra, subkontra i brydżkontra...

Ostąpiłem.

— Jaki? Nie rozumiem?

— Bydlę rekontrowało — powiedział ponuro radca, — a że w tym klubie gramy z czterokrotną kontra, więc odrazu tamci: subkontra! A bydlę brydżkontra.

Zerwałem się z fotela.

— No, wie pan — krzyknąłem — to już przechodzi wszelkie pojęcie!

— Tak, tak — pokiwał głową radca — bydlę rekontrowało i brydżkontrowało. Teżym nożem mnie rznął, a ja słowa powiedzieć nie mogłem. Z brydżkontra po partii! Bez ośmiu! Po pięć groszy punkt!

Chwyciłem się za włosy.

— Matko Boska! To ile oni zapisali na was?

— Przeszło czternaście tysięcy punktów za jednym zamachem.

— Stanowczo — wołałem, biegnąc podniecony po pokoju — stanowczo udzielił pan o tym lotrze zbyt pochlebnej referencji. Zbyt pochlebnej!

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

VERY.

KŁOPOT Z ANONIMEM

Dwie paryżanki zamierzają wysłać anonim. Wiedzą jednakże, iż jest to rzecz niebezpieczna. Charakter pisma pozna grafolog sądowy, a maszynę łatwo jest zidentyfikować przy pomocy powiększeń fotograficznych znaków.

— Najlepszy sposób — odzywa się jedna z niewiast — to powycinać z gazety gotowe słowa i nakleić na liście. Ale skąd wziąć takie zwroty, jak naprzykład: „Jesteś pan skończona kanalia, złodziej, łobuz...”

— O, to bardzo proste — zapewnia druga — wystarczy odsukać pierwsze lepsze sprawozdanie o uchwaleniu wotum zaufania dla rządu Bluma.

AFRYKAŃSKIE TROFEA DENTYSTY.



Afrykańskie trofea dentysty.

SŁUSZNE ŻĄDANIE

W tramwaju wybucha sprzeczka. Dostojna jeźdźca, jadąca z synem i ze służką, nie chce płać całego biletu za chłopca.

— Za takie dziecko... Ledwo od ziemi odrósł!

— Ładne dziecko! — replikuje konduktor. — Kawaler już pod wąsem. O, długie spodnie nosi i chce jechać za biletem ulgowym.

— Jeżeli o spodnie chodzi — woła zirytowana dama — to proszę dać memu synowi cały bilet, mnie ulgowy, a służącej wcale.

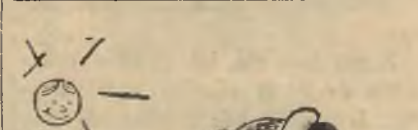
WALKA AMERYKAŃSKA.

Krótką przerwą, dwaj zapasnicy odpoczywają.

Rozlega się gong, trzeba stać na placu. Jeden z atletów podnosi się z wysiłkiem z krzesła i, by nie upaść, chwytając buracz drąg, do którego są przywiązane powrozki ringu.

Widząc to, impresario podbiega i mówi szeptem:

— Bolek, błagam cię, nie rób tego, bo będziesz zdyskwalifikowany...



A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.



A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.



A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

A nie mówiłem ci, że przy do- brych hamulcach można śmiało wyciągnąć setkę.

DZIECIĘ XX WIEKU

Ojciec do syna: — Znow dotę stałes dwójkę z dyktanda.

Syn: — To nie moja wina, proszę papy, to dyktator niewyraźnie wymawia.

— Stanowczo — wołałem, biegnąc podniecony po pokoju — stanowczo udzielił pan o tym lotrze zbyt pochlebnej referencji. Zbyt pochlebnej!

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Sądze, że każdy z czytelników zgodzi się ze mną, nieprawdaż?

Oddział miejski ABC

Al. Jerozolimskie 3-a — Tel. 8-83-33

Na życzenie naszych Czytelników przesunęliśmy godziny przyjęć dyżurnego redaktora w oddziale miejskim „ABC” przy Al. Jerozolimskiej 3 a. Obecnie dyżury odbywać się będą w godzinach 16.30 do 19.30. W tych godzinach dyżurny redaktor załatwia wszelkie sprawy redakcyjne.

DO WIDZENIA



Powiadają ci, film będzie klasa. Niedługo będziesz mógł oglądać siebie na ekranie. Już za dwa tygodnie wyświetlmy obraz w New Yorku.

ZMIENIAJĄ SIĘ CZASY

Matka do córki, która zalewa się łzami:

— Czego płaczesz?

— Janek wyjechał na dwa dni. W kilka lat później:

— Czy twój Janek wyjechał?

— Tak.

— A na długo?

— Zapomniałam go zapytać.

KOBIETA, UROK NASZEGO ŻYCIA

W klubie, zaciągając się cygarami, dwaj starzy kawalerowie gawędzą. O czym? Łatwo zgadnąć, o kobietach.

— Zgodzisz się, mój drogi, że kobieta w objęciach to urok naszego życia.

— Owszem, zgodzę się. byle po wyjściu z

LIPIEC

DZIEŃ	
wieczór	zajęć
3-46	19-37
A S I E Z I C	
DZIEŃ	
wieczór	zajęć
19-59	6-6
Dz. dnia	
Uwagi	
15-51	0-54

25

NIEDZIELA

Dzisiaj św. Jakóba
Jutro św. Anny



TEATR WIELKI: Nieczynny.
TEATR NARODOWY: „Mąż z grzechoci” z Jerzym Leszczyńskim i Lubicką.
TEATR POLSKI: Święta komedia „Papa” Callavet’a i de Fiers’ z K. Junoszą - Stępowskim w roli tytułowej.
TEATR MAŁY: Nieczynny.
TEATR LETNI: O godz. 8 „Król włóczęgów”.
TEATR ATENEUM: „Zazdrość i medycyna”.
TEATR NOWY: Nieczynny.
TEATR MALICKIEJ: „Świt, Dzień i Noc” z Malicką i Wojteckim.
TEATR 8-15: „Kolejka” z L. Szczepańską i L. Swiernem.

POPULARNIOWKA DLA MŁODZIEŻY
Teatr Malickiej daje w niedzielę „Świt, Dzień i Noc” Nicodemiego z Malicką i Wojteckim o 4-ej ppł. Jedyną popołudniową w Warszawie dla młodzieży.

„Umeblowanie lokalu świątecznego o kulturze duchowej jego mieszkańców” (O. Wilde) St. Radelicki
WYTWORNE MEBLE

Pracownik, to nie piłka

Dziwne praktyki w Funduszu Pracy

Rzesza bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy znajdują się w najjaśniejszej nędzy, stale wzrasta. Pomimo najrozmaitszych zapewnień ze strony miarodajnych czynników, że jest lepiej, nie na tym odcinku nie uległo niestety zmianie. Biedacy ci nie tylko pozbawieni są warsztatu pracy, lecz także opieki, a poza tym traktowanie ich przez najrozmaitszych urzędników pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Dla potwierdzenia naszych zarzutów podajemy do publicznej wiadomości następujący fakt, zakomunikowany nam przez delegację bezrobotnych pracowników umysłowych, która w dniu wczorajszym zgłosiła się do naszej redakcji.

W poniedziałek dnia 19 bm. zgłosiła się grupa bezrobotnych pracowników umysłowych do głównego biura Funduszu Pracy przy ul. Traugutta 6. Delegacja bezrobotnych pracowników została przyjęta przez p. Grabowskiego, który w zastępstwie kierownika p. Tymnińskiego, odniósłszy się przychylnie i życzliwie do próśb pracowników, przyjął od delegacji podanie, zapewniając, że w miarę

swych możliwości zajmie się ich losem. Już w środę dnia 21 bm. delegacja została skierowana do oddziału pośrednictwa pracy dla pracowników umysłowych przy ul. Marszałkowskiej 141, otrzymując jednocześnie zapewnienie, że podanie ich zostało załatwione przychylnie i prace otrzymane. Jakież było jednak zdziwienie delegacji, skoro zamiast pracy otrzymali oświadczenie, że praca jest, ale nie ma kredytów na nią, nie mogą więc jej otrzymać. Wówczas delegacja ponownie zwróciła się do p. Tymnińskiego. Niestety „posuchania” nie dostała, nie spłynęła na nich laska oglądania „pana kierownika”, który przez woźnego oświadczył, że interesantów nie przyjmuje. W tego rodzaju postępowanie nie chce się wierzyć. Gra w piłkę dobra jest i zdrowa na boisku, lecz nie w urzędach, które powołane są do załatwiania i dawania im pracy, a pracownicy natomiast nie są piłeczkami.

Mamy nadzieję, że władze wyższe wezwą w tej sprawie i polecą ją załatwić ku zadowoleniu tych biednych rzesz pracowniczych, pozostających obecnie na lasce losu, zbyt „wielkich” zaś „panów kierowników” potęca, jak należy załatwiać interesantów.

CO BĘDZIEMY OGLĄDAĆ NA 25 - CH MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH WSCHODNICH W KRÓLEWCU?

W dniach 15 - 18 sierpnia b. r. odbędzie się w Królewcu 25-te Niemieckie Międzynarodowe Targi Wschodnie, które zgrupują, zapowiadana już cytując ok. 2.400 wystawców z kilkunastu krajów europejskich. Z poza Niemiec zgłoszony już został oficjalny udział Polski (wielkie stoisko w hali państw obcych), a następnie stoiska państw bałtyckich i skandynawskich, Mandżukuo i in.

Najbardziej atrakcyjną częścią tegorocznych Targów będzie szczególnie dla gości z Polski Wielka Wystawa Hodowlana - Rolnicza (1.500 sztuk drobiu, koni i bydła), najnowocześniejsze maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy, nasiona, maszyny melioracyjne, oraz Targi Techniczne. Tu przemysł niemiecki szczególnie wystąpi z pokazem najnowszych swych maszyn, udoskonalonych obrabiarek; dalej Targi Techniczne obejmą wystawę Wystawę Radiową wraz z pokazem telewizyjnym i pawilon motoryzacyjny, gdzie znajdziemy wszystkie słynne marki samochodów i motocykli niemieckich, ekspozycję przemysłu pomocniczego i pokazy materiałów pędnych, a przede wszystkim benzyny syntetycznej, którą pędzony będzie stałe silnik samochodowy.

Osobny dział - to Wielka Wystawa Budowlana, która obejmować będzie różne nowoczesne materiały i konstrukcje budowlane.

Ze względu na niezwykle interesujący charakter tegorocznych Targów Wschodnich w Królewcu, panuje ogólne przekonanie, że cyfra zwiedzających przekroczy zeszłoroczną sumę 200.000 ludzi, wśród których przeważało się wtedy ponad 5.000 cudzoziemców.

Specjalnie dla zwiedzających z Polski nadarza się znakomita okazja taniego wyjazdu, połączonego ze zwiedzaniem Targów, oglądaniem Królewca i licznymi wycieczkami do szeregu wzorowo urządzonej placówek przemysłowych, rolniczych i działalności hodowlanej. Oto władze nasze doceniając w pełni znaczenie Targów w Królewcu dla Polski, udzielały wyjeżdżającym 33 proc. zniżki na kolejach polskich w obie strony, do czego dochodzi 60 procentowa ulga taryfowa na kolejach niemieckich.

W wielkim oficjalnym wystąpieniu Polski na Targach w Królewcu zgłosiło już udział z górą 50 poważnych firm z całego kraju, które to firmy spodziewają się poważnych osiągnięć w ramach umowy handlowej polsko-niemieckiej w rezultacie nawiązania pośrednich kontaktów z przemysłem i kupiectwem Niemiec i krajów Europy północnej, oraz północnowschodniej.

Karty uczestnictwa i bliższe informacje, honorowy przedstawiciel Międzynarodowych Targów Wschodnich w Królewcu, Arno Kindler, Warszawa Al. Ujazdowskie 36 m. 3, telefon 7.29-35.

Wielkiemu oficjalnemu wystąpieniu Polski na Targach w Królewcu zgłosiło już udział z górą 50 poważnych firm z całego kraju, które to firmy spodziewają się poważnych osiągnięć w ramach umowy handlowej polsko-niemieckiej w rezultacie nawiązania pośrednich kontaktów z przemysłem i kupiectwem Niemiec i krajów Europy północnej, oraz północnowschodniej.

Karty uczestnictwa i bliższe informacje, honorowy przedstawiciel Międzynarodowych Targów Wschodnich w Królewcu, Arno Kindler, Warszawa Al. Ujazdowskie 36 m. 3, telefon 7.29-35.

W PŁONSKU
Zaproszenie „ABC” można u p. Edwarda Smetanowskiego ul. Piłsudskiego 10

ASFALTUJEMY PODWORZA DOMÓW

W związku z Rozp. Min. Spraw Wewn. o obowiązku wyasfaltowania wszystkich podwórz w Warszawie, zorganizowaliśmy specjalny dział dla asfaltowania podwórz. Roboty wykonujemy dokładnie i szybko, niezależnie od ilości. Wszelkich informacji technicznych udzielamy bezpłatnie.

POLSKIE TOW. ASFALTOWE Sp. Akc
w W-wie, Niemcewicza 28. tel. 5-88-47

WSZELKIE ROBOTY ASFALTOWE
Krycie i konserwacje
DACHÓW
wykonuje
Alfred PESZKE
W-wa, ul. Zawiszy 8 tel. 663-11

NAWIERZCHNIĘ Z ASFALTU
Klinkieru, kostki bazaltowej i granitowej wykonuje fabryka ASFALTU i przedś. Robot DROGOWYCH
W. KIEŁBIŃSKI
W-wa ul. TYSZKIEWICZA 9 tel. 290-75

ASFALTOWANIE DZIEDZINÓW
Solidnie, szybko po przystępnych cenach wykonywa
Warsz. Przed. Robot Asphalt. i Bruk.
KOPIŃSKA 22
tel. 7-14-10 i 2-51-12

Nawierzchnie z asfaltu kostki granitowej wykonuje
Przedstawicielstwo Robot Brukarskich
F. J. RUKIEWICZOWIE
W-wa Wawiców 17 tel. 6-17-60

Uprzejmie zawiadamiamy P. T. Zainteresowanych, iż wykonujemy asfaltowanie podwórz.
Roboty wykonujemy szybko i solidnie, po cenach przystępnych.
Informacji udzielamy bezpłatnie
KACZOROWSKI FERSTER
I S-ka
w W-wie, ul. Sękocińska 31 tel. 9-42-83

REKLAMA TO POTĘGA HANDLU

Kronika prowincjonalna

BIAŁYSTOK
OFIARY PIORUNÓW
W gminie Izbickiej szalała gwałtowna burza z piorunami, od której zginęło 2 ludzi.

GDYNIA
GOŚĆ Z ALGERII
Dyrektor oddziału Towarzystwa Compagnie Generale Transatlantique w Algierze, p. de Serigny wraz z małżonką, w towarzystwie kapitana statku „Colombie” zwiedził samochodem port gdyniński, miasto i okolice.

WYSTAWA - MALARSKA
Dnia 23 b. m. otwarta została w hotelu „Lido”, w znanej miejscowości kapieliśkowskiej Jurata, wystawa prac malarskich i graficznych, bawiącego nad morzem na studiach malarzy, znanego artysty - malarsza, Stanisława Ludkiewicza z Warszawy.

KIELCE
POŻAR OD PIORUNA
Nad pow. jedrzejowski przeszła gwałtowna burza z piorunami, podczas której we wsi Nagłowice od uderzenia pioruna wybuchł pożar, który strawił 16 domów mieszkalnych i 7 stodół, napalonych tegorocznymi zbiorami. Straty wynoszą około 60.000 zł.

STRAJK OKUPACYJNY
W Zakładach wapienych „Kadzielnia” w Kielcach wybuchł strajk okupacyjny około 700 robotników, którzy zażądali podwyżki zarobków od 25 - 40%. W piątek robotnicy nie wypuścili wagonów P. K. P. naladowanych wapnem, w skutek czego interwenjowały władze starostwskie. Na ogół strajk ma charakter spokojny. W najbliższym czasie w inspektoracie pracy odbędzie się konferencja celem zlikwidowania zatargu.

skutku rozwiązującej Żydowski Klub Sportowy „Hapoel”, który uprawiał działalność komunistyczną. Obecnie komornik II-go rewiru na polecenie Sądu Grodzkiego w Radomsku zajął i opieczkował wszystkie rzeczy znajdujące się w lokalu żydowskiego klubu sportowego „Hapoel”. (s).

PIORUN ZABIŁ PASTUSZKĘ
W czasie burzy jaka przeszła nad wsią Włocławców, piorun uderzył w drzewo pod którym schronił się dwie dziewczynki pasące bydło 16-letnia Zofia Ciepłochówna i 20-letnia Józefa Wyszowska. Ciepłochówna poniósła śmierć na miejscu. Wyszowska zaś została lekko poraniona.

STANISŁAWÓW
ŚMIERĆ ROBOTNIKA
W Stanisławowie, w czasie remontowania kabli w elektrowni w miejscowości Tespie zerwał się drut i upadł na ziemię, rażąc prądem robotnika Szykała, który padł martwy na miejscu.

ŚLĄSK
ŚMIERĆ GORNIKA
W podziemiach kopalni „Katowice”, na jednym z pokładów nastąpiło oberwanie się ze stropa masy węgla, przy czym górnik Aleksander Szczepny z Katowic doznał złamania podstawy czaszki i zginął na miejscu.

ZGON PRZY PRACY
Na placu fabryki Brivillier & Urban w Ustroniu zatrudniony przy wyładowaniu z wozu drzewa, 48-mio letni Mikołaj Fiałkowski z Harbutowic, został przygnieciony spadającym z wozu kłosem i doznał złamania podstawy czaszki. Fiałkowski zmarł wskutek odniesionych ran.

WIŚNIO
LITWINIZACJA NAZWISK
Organa bezpieczeństwa zatrzymały na prowincji kilku uczniów litewskiego gimnazjum im. w. ks. Witolda w Wilnie, ponieważ legitymowali się dowodami, w których do nazwisk polskich dopisano litewskie końcówki. Sprawa ta wiąże się z wykrytą poprzednio aferą w gimnazjum litewskim, gdzie dyrekcja litwinizowała nazwiska i wpisywała je na świadectwach maturalnych i innych zaświadczeniach wydawanych uczniom.

AUKCJE FUTRZARSKIE
Po otwarciu w dniu 21 b. m. 3 Międzynarodowych Targów Futrzarskich, rozpoczęły się aukcje, na które przybyło 78 wystawców, przedstawicieli

przemysłu futrzarskiego. Towar, przywieziony przez kupców futrzarskich przedstawia wartość 5.000.000 zł. czyli o 2 miliony więcej, niż w ub. roku. Również liczba wystawców wzrosła w r. b. w porównaniu z ubiegłym rokiem o 20. Zagraniczny przemysł futrzarski reprezentują jedynie kupcy gdańscy.

OFICEROWIE NIEMIECCY W WILNIE
Po czterodniowym pobycie wyjechali z Wilna trzej oficerowie policji niemieckiej. W Wilnie oficerowie nie mieccy zaznajamiali się z działalnością policji wileńskiej.

WOŁYŃ
NOWA POLSKA FABRYKA
W Dubnie powstaje nowa fabryka octu. Na ukończeniu są już duże kadzie na oct, o pojemności 100.000 hektolitrow. Fabryka obsługiwana będzie Wołyn i sąsiednie województwa. Właścicielem fabryki jest Polak, mgr. Kozakiewicz.

ROCZNICA WALK O DUBNO
Dubno obchodziło uroczystie rocznicę obrony przed bolszewikami. W kościele farym zostało odprawione nabożeństwo żałobne za spokój duszy 400 poległych w obronie miasta. Współwzruszycie broni, poległych z pik Malczyńskim na czele zaczęli pamięć poległych przez wznieśnienie w osadzie Jastrzebia Domu Ludowego.

WZROST EMIGRACJI
Wobec przedłużenia wsi wołyńskiej emigracja włościn do krajów za morskich jest coraz silniejsza. Z polnocnych powiatów Wołynia, wyjechało do Argentyny i Paragwaju w pierwszym półroczu r. b. 1.481 osób, podczas gdy w ciągu całego roku ub. wyjechało 1.394 osoby, w 1935 r. - 671, a w r. 1934 tylko 315. Emigranci odbywają podróże przeważnie przez Gdynię polskimi transatlantykami.

ROLNICTWO NA TARGACH WOŁYŃSKICH
Wołyń jest regionem wybitnie rolniczym, produkującym znaczne ilości zarobku z wytworzonego żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa, jak też roślin bardziej szlachetnych i cennych, a więc przede wszystkim chmielu, lnu i konopi, konieczny nasiennej, rzepaku, prosa. Z pomocą regionalnej produkcji rolniczej przychodzą Targi Wołyńskie w Równem, od lat siedmiu skutecznie pełniące swe zadania w stosunku do produkcji Wołynia. Targi są doskonałą okazją do zobaczenia i zadenotowania rolniczego dorobku Wołynia.

Na Targach Wołyńskich można się zapoznać z bardzo rozwijającym się na Wołyniu wartywnictwem i ogrodnictwem, w tym, których w postaci wiśni z Porycka, truskawek, pomidorów, kawonów, kapusty, ogórków i cebuli z Gródka pod Równem, jablek, gruszek i siwek z Dermania, orzechów włoskich z pow. krzemienieckiego, mają już ustaloną opinię. Tak więc Targi Wołyńskie w Równem coraz bardziej stają się rynkiem wymiany dóbr pomiędzy rolniczym Wołyniem i przemysłowionym zachodem Polski.

WIADOMOŚCI Z TOKU

Zapisy na dziś

Gon. 1. dyst. 1600 u. nagr. 1200 zł. Nary Cut, Tangara II, Irata, Cylma i Canzona.
Gon. 2. dyst. 4.000 m. nagr. 2500 zł. Ner, Turenne, Acept i Ontario.
Gon. 3. dyst. 1300 m. nagr. 800 zł. Noisette, Rosa, Nigrita, Narbona, Sulinka, Sama jedna i Panama.
Gon. 4. dyst. 110 m. nagr. 1800 zł. Negrita, Omiron, Jaguar, Kaprys II, Rybitwa, Ramzes.

Gon. 5. dyst. 1600 m. nagr. 3000 zł. Lektor, Noceur, Lar, Pari, Le Picador, Har, Civun, Pommery.
Gon. 6. dyst. 2100 m. nagr. 1000 zł. Pierwszy Konsul, Infanika, Harrietta, Nawaura II, Nabok, Nur, Pozeidon i Samosierra.
Gon. 7. dyst. 2400 m. nagr. 800 zł. Papryka, Land Lady, Kripido, Desir, Heuman Korony i Humor.

OGŁOSZENIA DROBNE

ROZNE
A. WYTWORNIĄ BIELIZNY S. GŁSZEWSKI
Warszawa Koszykowa 48, poleca bieliznę: damską, męską, dziecięcą, pościelową, piżamę, biustonosze i pasy brzoszcz. Firma istnieje od 1912 r. 10 proc. rabatu dla okazjelela nin. ogłoszenia. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.
Poferowanie, chromowanie, niklowanie wykonuje zakład GALWANICZNO-SZLIFERSKI Widok 24.
Polskie Biuro Zleceń Powszechnych. Marszałkowska 147 - 19. Zlecenia handlowe, zastępstwa, powiernictwo, dostawy, interwencje - w sprawach skarbowych, administracyjnych, handlowych, hipotecznych. Windykacja. Pośrednictwo - nieruchomości - lokaty. Prospekty - żądanie.
WENTYLATORY Jektrowe, o-śmiłogowe na stała obrac dla fabryk, enkierni, kin, sal publicznych i t. d. Wytwórnia S. Nagloński Złota 56a tel. 6.90-50.

ARTYKUŁY SPORTOWE
RAKIETY tenisowe spręży, ubiorcy do wszystkich sportów, parasole i meble ogrodowe STEFAN STEFANSKI. Iasna 12 naprzeciw Filharmonii.
NAUKA I WYCHOWANIE
AAA) Kursy kroju, modelowania mistrza Izby Rzemieśniczej Wiśniewskiego Nowy Świat 28 przyjmują zapisy codziennie.
KROJU modelowania szycia, wyuczają gruntownie Kursy Irenei Pieśko, Nowogrodzka 26, stojące dla Czytelniczek ABC specjalne ulgi. Zapisy codziennie.
MEBLE
A.A.) OKAZJA - MEBLI
Firma chrześcijańska „J. CIĘŻKOWSKI” Plac Trzech Krzyży 12 - Nowy Świat 89. - Pierwsza źródło - Własna wytwórnia! - Pokoje komplety od 800 do 1800 zł. Gabinety - Stolowe - Sypialnie - Kluby - Pokoje - uniwersalne - kombinowane. Pojedyncze sztuki. - Dogodne rozplaty. - Bezpłatne porady. - Projekty „Wnętrze” Nowy Świat 39 Plac Trzech Krzyży 12.

MATERIAŁY BUDOWLANE
BETONOWNIA „GÓLKÓW”
Warszawa, Sołec 38, tel. 9.59.747 Piły, Krawężniki, Kregi, Rury, Słupy, Tralki, Wazony, Kule, Miski, Korytka szkieletowe, Cegła, Pastaki, Ogródnienia betonowe, petze, azurowe. Tarasy Osadniki Basen y i t. p.
Materiały budowlane, wapno, cement, gips, deski stolarskie i budowlane dostarcza Edward Schwartz - Czerniakowska 34, tel. 9.87-53.
POSADY ZAOFIAROWANE
Jak otrzymać pracę? Zwrócić się do Administracji „ABC”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zaofiarowaniu pracy zamieszczamy z ustępstwem 50 proc. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.
POSADY POSZUKIWANE
Cnory i bez pracy od dłuższego czasu proszę o jakikolwiek pomoc na leczenie. Praca byłaby dla niego najlepszym wyjściem z ciężkiej sytuacji. Zgłoszenia kierować do działu ogłoszeń A. B. C. Al. Jerozolimskie 3a p. 10, dla A. D.
Bvly urzędnik samorządowy poszukuje pracy; rzadcy domu, prowadzenia rachunków, lub jakiegokolwiek pracy biurowej. Mam 4 dzieci, znajduję się w ciężkich warunkach. Łaskawie zgłoszenia w Redakcji „ABC” dla Leonarda.

Ostra zima po upalnym lecie
Czas zamawiać
„TERMONY” - piecyki
Bryl i S-ka Warszawa, ul. Traugutta 2

WYŚCIGI W LUBLINIE
Wyniki gonitw

GON. 1. Plaska. Nagr. 1000 zł. Dyst. 1600 m: Poprad, Granat, Hetman.
GON. 2. Przeszkody. Nagr. 600 zł. Dyst. 3000 m: Huragan IV, Bandur II, Favoritas, Malwa, Nemrod, Don.
GON. 3. Plaska. Nagr. 1000 zł. Dyst. 2000 m: Odmęt, Iran, Semira (wprost do startu), Incydent.
GON. 4. Derby. Nagroda Min. Roln. 5000 zł. Plaska. Dyst. 2400 m: Eli, Hastings, Rawicz.
GON. 5. Nagroda Sławuty, 4000 zł. plaska 2800 m: Radzuk, Mar, Hdzilar, Obożny, Orzech.
GON. 6. 3200 mtr., plaska 1100 zł: Valvidia, Gwiazdor, Srebrny Lis, La Campareta, Monolit.
GON. 7. 2400 mtr., płoty 500 zł.: Flord, Malwa, Marion, Ottawa, Pugaw, Król Herod, Zulus II, Largo II, Dzwonnik.
GON. 8. 1800 mtr. plaska, 700 zł.: Valvidia, Gwiazda, Nedill, Ekran II, Pantyr, Baczyn, Jog.

NASZE TYPY:
1) Granat
2) Nemrod
3) Iran
4) Eli
5) Obożny

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

KINA
APOLO: „Dziewczę z Prateru”
CORSO: „Tajemnica Czarnego Pokoju”
GLORIA: „Ulica szaleństw”
GWIAZDA: „Pałac we Flandrii”
METROPOLIS: „Wesoły Donżu.”
OSWIATOWE T. C. L.: „Pau z milionami”
RENAISSANCE: „Diabły dzikiego Zachodu”, „Amerykańskie awantury”
SLONCE: „Syn admirała”
SPINKS: „Mały buntownik”
SWIT: „Gódzina pokusy”
TECZA - LAZARZ: „Bohater z Texasu” i „Biały Tarzan”
TECZA - WILDE: „Pieśń miłości”
WILSONA: „Ręce zawiniły”

SWIĘTO PULKOWE
W piątek w przed dzień święta pulku artylerii ciężkiej odbył się na Placu Parkowym w Biedrusku, gdzie pulk ten obecnie przebywa na ćwiczeniach uroczysty apel poległych.

WYPADEK NA SZOSIE
Pod Krotoszymem rolnikowi Chylińskiemu, jadącemu dwukółowym wózkiem w stronę Sulmierzyce spłoszyły się konie: Chyliński wypadł na szosę, a konie ciągnęły go na przetrzeni blisko 100 mtr. Chyliński doznał tak ciężkich obrażeń, że zmarł wkrótce po wypadku.

KUPNO, SPRZEDAŻ
Dytki, Formery, Listwy budowlane, Stefan Choromański. Żorawia 26 telefon 9-10-47.
Maszyny do pisania Torpedo, podręczne, biurowe: arytmometry Thales: duży wybór maszyn okazjonalnych. Sprzedaż - Kupno - Remonty. Maczunder, Marszałkowska 83 tel. 700-05.
MASZYNY do szycia znanej dobroti „KASPRZYCKIEGO” tanio, ratami, gotówką. Warszawa, Marszałkowska 153, róg Królewskiej. Tel. 5.24-51.
ZARÓWKI gwarantowane oświetleniowe i specjalne po cenach najniższych dostarcza na telefonie zapotrzebowanie. **Polskie Pogotowie Zarówkowe** Królewska 11 czynne do godz. 9.22. Telefon 5.86-96

Fotele klubowe, tapczany, leżaki, fotomany, puffy, najnowsze modele poleca pracownia tapicerska Muzulski i Ciesielski Trębacka 5, telefon 302-59 w podwórzu.
KANAPY - ŁÓZKA - FOTELE - łóżka od 75 zł. Rozkładane, higieniczne, gwarantowane. Tapczany leniwe. Ceny niskie. Bracka 19 (sklep).
MEBLE stylowe - nowoczesne: Sypialnie, Stolowe, Gabinetowe gotowe i na zamówienie poleca A. Lenczewski i S-ka, Mazowiecka 10. Specjalny dział wykwalifikowanych tapicerek.

INTERESY MAJĄTKOWE
Wielka okazja. Odstąpię sklep galanteryjny od sierpnia. Dobre prosperujące z wyrobioną klientelą w dobrym punkcie z eleganckim urządzeniem. W powódzu zajęć rodzinnych. W mieście Łomży, Długa 2 „Janie Źródło”.

Podróżuj samolotem

Dramatyczne sceny w Skupczynie jugosłowiańskiej Konkordat uchwalony większością 38 gł. Gwałtowna opozycja kościoła prawosławnego

BELGRAD, 23.7. Dziś o godz. 18.45 Skupczyna uchwaliła w urzędzie czytaniu projektu ustawy o konkordacie. Formalne czynności głosowania rozpoczęły się o godz. 18-ej.

Tak stronnictwo rządowe, jak i opozycja zmobilizowały wszystkich posłów, niektórzy, nawet ciężko chorzy zostali podczas głosowania wniesieni na salę.

Oddano ogółem 294 głosy, w tym za projektem 167, przeciw 129. 12-tu posłów, członków partii rządowej wypowiedziało się przeciw projektowi.

Podczas posiedzenia południowego w Skupczynie odbywały się dramatyczne sceny, zwłaszcza podczas przemówienia posła Janicza, który niedawno został pobity przez policję za udział w demonstracjach ulicznych. Poseł Janicz w gwałtownej mowie zaatakował ministra spraw wewnętrznych, dr. Koroseca, z którym łączyła go szczerza 20-letnia przyjaźń. Ostatnie wydarzenia zamieniły bliską przyjaźń w nienawiść.

Jakkolwiek na ulicach Belgradu daje się odczuć pewne podniecenie, silne oddziały policji utrzymują spokój.

Po głosowaniu odbyło się zebranie posłów bloku rządowego, na którym premier Stojadinović wygłosił przemówienie, uzasadniające konieczność ratyfikacji konkordatu.

Konkordat — mówił premier — oznacza porozumienie ze stolicą apostołską, która reprezentuje przeszło 400 milionów katolików, w tej liczbie 5 milionów, zamieszkałych w Jugosławii.

Wyraziwszy uznanie posłom bloku rządowego za ich mężkie stanowisko wobec gróźb ze strony

kościół prawosławny i ulicy, premier zaznaczył, iż nie ma zamiaru przekazywać natychmiast sprawy konkordatu senatowi, pragnie bowiem w międzyczasie podjąć usiłowania porozumienia się

z serbskim kościołem prawosławnym.

Należy pragnąć, aby konkordat został przyjęty w lepszej i bardziej pojednawczej atmosferze wśród narodu.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 23 b. m. została zgłoszona przez p. Żyborzkiego interpelacja do p. prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych w sprawie akcji terrorystycznej na terenie pow. podhajeckiego.

Interpelacja głosi, iż w ostatnich miesiącach w powiecie tym objawiła się agresywność ludności ukraińskiej wobec społeczeństwa polskiego, przy czym agresywność ta wzrasta z każdym dniem. Widomym znakiem są zorganizowane akty teroru bojówek ukraińskich, w szczególności w tych miejscowościach, gdzie ludność polska jest w mniejszości.

Interpelacja przytacza m. in. następujące charakterystyczne wypadki: zniszczenie godła państwowego w szkole w Justynówce, w Murzylowie, zniszczenie portretów Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta, chorągwi państwowej, zamordowanie w dniu 9 czerwca we wsi Stadnicy osadnika polskiego Jana Tomasika za to że nie chciał sprzedać swojej ziemi ukraińcom. Dnia 23. VI. w Dryszczowie dokonano zamachu na komendanta posterunku policji, w Taurowie zamordowano komendanta Związku Strzeleckiego.

Podając te fakty do wiadomości prezesa Rady Ministrów i ministra Spraw Wewnętrznych, zapytuje interpelant, co zamierza on zrobić, celem zapewnienia na naszych ziemiach bezpieczeństwa życia i mienia ludności polskiej, co zamierza uczynić celem ukrócenia apetytów nieodpowiedzialnych kierowników polityki ukraińskiej, którzy traktują każdy akt wyrozumiałości rządu jako objaw słabości, jakich środków zamierza użyć prezes Rady Ministrów celem zapewnienia na tych terenach konsekwentnej polityki narodowościowej.

Dalej zapytuje interpelant prezesa Rady Ministrów, czy znana mu jest odezwa do narodu ukraińskiego, podpisana m. in. przez ukraińską parlamentarną reprezentację, a brzmiąca jak następująco:

„Ukraiński narodzi. Na twojej ziemi wróg. Zbrojne hordy Moskali, Lachów, Czechów i Rumunów hulają bezkarnie, rabując twoje skarby. To wszystko im jeszcze mało. Oni chcą wydrzeć tobie pradiadowską ziemię, chcą ciebie zrobić dziadem, na ukraińskiej ziemi chcą osiedlić mazurską hołotę. Ukraiński narodzi. Nie dawaj ziemi Mazurom. Stawaj w organizacji Rządu Bórców za ukraińską ziemię, ukraiński rząd. Wiedz, że nie pomoże ci nikt, ani komuniści, gdyż oni są za Rosją sowiecką, a ty stawaj za Ukrainą. Sprawiedliwy ład na Ukrainie zaprowadzi tylko ukraińska narodowa rewolucja, wzmocni go ukraiński rząd. Gospodarzem na Ukrainie będzie wtedy ukraiński naród, kiedy twoi synowie staną w szeregach ukraińskiego wojska, pod państwowymi ukraińskimi sztandarami. Ukraińcy! Spieszcie wszyscy na manifestację, która odbędzie się o godz. 12-ej przed przedstawicielstwem władzy polskiej — starostwem!”

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Pierwsze wyroki w sprawach o zajścia w Częstochowie 9 osób ukarano aresztem

CZĘSTOCHOWA, 23.7. Dziś na wokandzie sądu okręgowego znalazły się dwie pierwsze sprawy o udział w zajściach, których widownią stała się Częstochowa w dniach 19, 20 i 21 czerwca po

zabójstwie ś. p. Stefana Barana przez Joska Pędraka.

W pierwszej sprawie stanęły przed sądem Maria Milewska i Janina Kos. Sąd Milewską skazał za rzucanie kamieniami w policję

z nieważenie funkcjonariuszy policji w dn. 21 czerwca na 6 miesięcy więzienia bez zawieszania, Janina Kos skazana została na 6 miesięcy z zawieszeniem wykonania wyroku na przeciąg trzech lat.

W drugiej sprawie odpowiadało 7 osób z kierownikiem placówki Stronnictwa Narodowego na Zawodziu, Tadeuszem Puchalą na czele. Sąd uznał Puchalę winnym nawoływania tłumy do czynów występnych i skazał go na 4 miesiące aresztu, pozostali zaś oskarżonych za wybijanie szyb w lokalach i domach żydowskich i przeciwdziałanie interwencji policji po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku.

Pos. Żyborzki zapytuje, jakie konsekwencje zamierza wyciągnąć prezes Rady Ministrów wobec podpisanych pod tą odezwą organizacji, których podburzająca akcja na terenie państwa polskiego sprowadza w wyniku swoim wypadki wyżej przytoczone.

Ulgę dla wojskowych na liniach lotniczych
Polskie Linie Lotnicze przyznały oficerom i podoficerom W. P. ulgi przejazdowe w wysokości 80 proc. Przy podróży służbowych ulgi te wynoszą 50 proc.

Terroryści ukraińscy mordują Polaków

Posłowie ukraińscy nawołują do antypaństwowych demonstracji Interwencja posła Żyborzkiego

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 23 b. m. została zgłoszona przez p. Żyborzkiego interpelacja do p. prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych w sprawie akcji terrorystycznej na terenie pow. podhajeckiego.

Interpelacja głosi, iż w ostatnich miesiącach w powiecie tym objawiła się agresywność ludności ukraińskiej wobec społeczeństwa polskiego, przy czym agresywność ta wzrasta z każdym dniem. Widomym znakiem są zorganizowane akty teroru bojówek ukraińskich, w szczególności w tych miejscowościach, gdzie ludność polska jest w mniejszości.

Interpelacja przytacza m. in. następujące charakterystyczne wypadki: zniszczenie godła państwowego w szkole w Justynówce, w Murzylowie, zniszczenie portretów Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta, chorągwi państwowej, zamordowanie w dniu 9 czerwca we wsi Stadnicy osadnika polskiego Jana Tomasika za to że nie chciał sprzedać swojej ziemi ukraińcom. Dnia 23. VI. w Dryszczowie dokonano zamachu na komendanta posterunku policji, w Taurowie zamordowano komendanta Związku Strzeleckiego.

Podając te fakty do wiadomości prezesa Rady Ministrów i ministra Spraw Wewnętrznych, zapytuje interpelant, co zamierza on zrobić, celem zapewnienia na naszych ziemiach bezpieczeństwa życia i mienia ludności polskiej, co zamierza uczynić celem ukrócenia apetytów nieodpowiedzialnych kierowników polityki ukraińskiej, którzy traktują każdy akt wyrozumiałości rządu jako objaw słabości, jakich środków zamierza użyć prezes Rady Ministrów celem zapewnienia na tych terenach konsekwentnej polityki narodowościowej.

Dalej zapytuje interpelant prezesa Rady Ministrów, czy znana mu jest odezwa do narodu ukraińskiego, podpisana m. in. przez ukraińską parlamentarną reprezentację, a brzmiąca jak następująco:

„Ukraiński narodzi. Na twojej ziemi wróg. Zbrojne hordy Moskali, Lachów, Czechów i Rumunów hulają bezkarnie, rabując twoje skarby. To wszystko im jeszcze mało. Oni chcą wydrzeć tobie pradiadowską ziemię, chcą ciebie zrobić dziadem, na ukraińskiej ziemi chcą osiedlić mazurską hołotę. Ukraiński narodzi. Nie dawaj ziemi Mazurom. Stawaj w organizacji Rządu Bórców za ukraińską ziemię, ukraiński rząd. Wiedz, że nie pomoże ci nikt, ani komuniści, gdyż oni są za Rosją sowiecką, a ty stawaj za Ukrainą. Sprawiedliwy ład na Ukrainie zaprowadzi tylko ukraińska narodowa rewolucja, wzmocni go ukraiński rząd. Gospodarzem na Ukrainie będzie wtedy ukraiński naród, kiedy twoi synowie staną w szeregach ukraińskiego wojska, pod państwowymi ukraińskimi sztandarami. Ukraińcy! Spieszcie wszyscy na manifestację, która odbędzie się o godz. 12-ej przed przedstawicielstwem władzy polskiej — starostwem!”

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Pos. Żyborzki zapytuje, jakie konsekwencje zamierza wyciągnąć prezes Rady Ministrów wobec podpisanych pod tą odezwą organizacji, których podburzająca akcja na terenie państwa polskiego sprowadza w wyniku swoim wypadki wyżej przytoczone.

Ulgę dla wojskowych na liniach lotniczych
Polskie Linie Lotnicze przyznały oficerom i podoficerom W. P. ulgi przejazdowe w wysokości 80 proc. Przy podróży służbowych ulgi te wynoszą 50 proc.

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Pos. Żyborzki zapytuje, jakie konsekwencje zamierza wyciągnąć prezes Rady Ministrów wobec podpisanych pod tą odezwą organizacji, których podburzająca akcja na terenie państwa polskiego sprowadza w wyniku swoim wypadki wyżej przytoczone.

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Pos. Żyborzki zapytuje, jakie konsekwencje zamierza wyciągnąć prezes Rady Ministrów wobec podpisanych pod tą odezwą organizacji, których podburzająca akcja na terenie państwa polskiego sprowadza w wyniku swoim wypadki wyżej przytoczone.

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Pos. Żyborzki zapytuje, jakie konsekwencje zamierza wyciągnąć prezes Rady Ministrów wobec podpisanych pod tą odezwą organizacji, których podburzająca akcja na terenie państwa polskiego sprowadza w wyniku swoim wypadki wyżej przytoczone.

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Pos. Żyborzki zapytuje, jakie konsekwencje zamierza wyciągnąć prezes Rady Ministrów wobec podpisanych pod tą odezwą organizacji, których podburzająca akcja na terenie państwa polskiego sprowadza w wyniku swoim wypadki wyżej przytoczone.

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Pos. Żyborzki zapytuje, jakie konsekwencje zamierza wyciągnąć prezes Rady Ministrów wobec podpisanych pod tą odezwą organizacji, których podburzająca akcja na terenie państwa polskiego sprowadza w wyniku swoim wypadki wyżej przytoczone.

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Pos. Żyborzki zapytuje, jakie konsekwencje zamierza wyciągnąć prezes Rady Ministrów wobec podpisanych pod tą odezwą organizacji, których podburzająca akcja na terenie państwa polskiego sprowadza w wyniku swoim wypadki wyżej przytoczone.

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Partia Socjalistyczna,

Ukraińska Narodowa Odnowa, oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Znow 2 śmiertelne wypadki w Tatrach

Atak serca na zboczach Świnicy

16-letni chłopiec runął z Giewontu

ZAKOPANE, 23.7. W dniu dzisiejszym wydarzyły się w Tatrach dwa śmiertelne wypadki.

Około godz. 14-ej powracający ze Świnicy ku Liliowemu ks. Jan Dąbrowski z Lublina, liczący lat ok. 50, już na ostatniej kłam-

rze zmarł nagle wskutek ataku sercowego. Na miejsce wypadku bezpośrednio po zaalarmowaniu udała się ekspedycja tatrzańskie- go ochotniczego pogotowia ratunkowego wraz z przedstawicielem miejscowego komisariatu P. P. celem zniesienia zwłok do Zakopanego.

Drugi wypadek wydarzył się mniej więcej o tej samej porze w Dolinie Małej Łąki. Z Giewontu w stronę Małej Łąki powracało dwóch młodych turystów, 16-letni Władysław Majewski z Krakowa i Jerzy Pilch.

W czasie schodzenia młodzi ludzie rozdzielili się. Pilch schodził wysianym kosówką zboczem, a Majewski szedł na skrót przez łąkę. Gdy Pilch znalazł się już na dole, spostrzegł swego towarzysza leżącego bez życia na kamieniach w wyschniętym potoku. Okazało się,

że Majewski runął z wysokości kilkunastu metrów w dół, ponosząc śmierć na miejscu.

Po zwłoki ś. p. Majewskiego wyruszyło ok. godz. 17 tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe oraz przedstawiciele władz policyjnych.

Wynik kontroli okazał się rewelacyjny. Zakwestionowano kilkadziesiąt kilogramów mięsa, które skonfiskowano. W sprawie tej kontrolerzy sporządzili protokół.

W obrotach z nielegalnego uboju Żydzi napadli na kontrolerów

SOSNOWIEC, 23.7. Władze administracyjne stwierdziły ostatnio na terenie Zagłębia Dąbrowskiego niesłychany wzrost sprzedaży mięsa, pochodzącego z nielegalnego uboju.

Onegdaj na podstawie poufnej wiadomości z Modrzejowa o masowej sprzedaży mięsa z nielegalnego uboju, udali się tam w celu przeprowadzenia inspekcji dwaj kontrolerzy reżni.

Wynik kontroli okazał się rewelacyjny. Zakwestionowano kilkadziesiąt kilogramów mięsa, które skonfiskowano. W sprawie tej kontrolerzy sporządzili protokół.

W obrotach z nielegalnego uboju Żydzi napadli na kontrolerów

SOSNOWIEC, 23.7. Władze administracyjne stwierdziły ostatnio na terenie Zagłębia Dąbrowskiego niesłychany wzrost sprzedaży mięsa, pochodzącego z nielegalnego uboju.

Onegdaj na podstawie poufnej wiadomości z Modrzejowa o masowej sprzedaży mięsa z nielegalnego uboju, udali się tam w celu przeprowadzenia inspekcji dwaj kontrolerzy reżni.

Wynik kontroli okazał się rewelacyjny. Zakwestionowano kilkadziesiąt kilogramów mięsa, które skonfiskowano. W sprawie tej kontrolerzy sporządzili protokół.

W obrotach z nielegalnego uboju Żydzi napadli na kontrolerów

SOSNOWIEC, 23.7. Władze administracyjne stwierdziły ostatnio na terenie Zagłębia Dąbrowskiego niesłychany wzrost sprzedaży mięsa, pochodzącego z nielegalnego uboju.

Onegdaj na podstawie poufnej wiadomości z Modrzejowa o masowej sprzedaży mięsa z nielegalnego uboju, udali się tam w celu przeprowadzenia inspekcji dwaj kontrolerzy reżni.

Wynik kontroli okazał się rewelacyjny. Zakwestionowano kilkadziesiąt kilogramów mięsa, które skonfiskowano. W sprawie tej kontrolerzy sporządzili protokół.

W obrotach z nielegalnego uboju Żydzi napadli na kontrolerów

SOSNOWIEC, 23.7. Władze administracyjne stwierdziły ostatnio na terenie Zagłębia Dąbrowskiego niesłychany wzrost sprzedaży mięsa, pochodzącego z nielegalnego uboju.

Onegdaj na podstawie poufnej wiadomości z Modrzejowa o masowej sprzedaży mięsa z nielegalnego uboju, udali się tam w celu przeprowadzenia inspekcji dwaj kontrolerzy reżni.

Wynik kontroli okazał się rewelacyjny. Zakwestionowano kilkadziesiąt kilogramów mięsa, które skonfiskowano. W sprawie tej kontrolerzy sporządzili protokół.

Katastrofa szybo cowa

W szybowcowym okręgu treningowym Ausztagiry koło Wilna szybowiec wpadł na drzewo. Pilot 21-letni Gintowt - Dziewałowski został ranny, szybowiec zaś uległ poważniejszemu uszkodzeniu. Ranego przewieziono do szpitala w Wilnie. Życiu jego niebezpieczeństwo nie grozi.

Kwatera Terrorystów ukraińskich w Kownie

Mordercy min. Pierackiego pod litewską opieką

Jak wynika z głosów prasy ukraińskiej, wychodzącej w Stannach Zjednoczonych, przywódca terrorystów ukraińskich Eugeniusz Konowalec, uczestniczył w kilku ostatnich uroczystościach litewskich odbywających się w Kownie, w Parku Inwalidów, przy czym towarzyszył mu stale dr. Juszkis, prezes Związku Wyzwolenia Wilna.

Proces zabójców min. Pierackiego wykażają, że Konowalec przygotowując zamach działał pod opieką litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, gdyż emisariusze Konowalca posiadali podpisane przez ministra Zauniusa zagraniczne paszporty litewskie. Obecnie okazuje się, że Kono-

walec został przewieziony w tajemnicy z Tonnon do Kowna, pod opiekę litewskich władz. Główna kwatera terrorystów ukraińskich znajduje się obecnie w Kownie, gdzie OUN przesało już Konowalcowi sumę 600 dolarów.

W najbliższym czasie ma powstać w Kownie pismo ukraińskie.

Przy okazji wspomnieć trzeba, że wkrótce przed Sądem Okręgowym w Łucku odbędzie się proces ukraińców, charakterystyczny dla prowadzonej przez nich akcji. Jako oskarżeni staną organizatorzy akademii ku czci Tarasa Szewczenki na której recytowano utwory Szewczenki, których teksty zostały sfalszowane w duchu nienawiści do Polski i Polaków.

Zydzi spekulanci Chcą zwwyżki taryfy kolejowej

ŁÓDŹ, 23.7. Żydowski zrzeszenie przemysłu mączno - zbożowego w Łodzi wysłało do Min. Komunikacji memoriał z żądaniem podwyższenia taryfy kolejowej na przewóz zboża i mąki do Łodzi o 20 procent.

Jest to jeszcze jedna z żydowskich spekulacji, chodzi im bowiem o wstrzymanie dowozu mąki z innych stron Polski, a przede wszystkim z Wielkopolski i Po-

morza. Ponieważ niemożliwe jest pozyskanie odpowiedniego zakazu spekulanci wystąpili z pozornie nie nie mówiącym wnioskiem o zwwyżkę taryfy.

Tego rodzaju zwwyżka młynom łódzkim nie zaszkodzi, a stworzy wygodne pole do dalszych kombinacji z cenami.

Spodziewamy się, że czynniki decydujące doskonale docenią ten „obywatelski” memoriał.

Mgła tajemnicy otacza Chińsko-japoński układ wojskowy

SZANGHAJ, 23.7. Treść umowy, która doprowadziła do odprężenia pomiędzy wojskami japońskimi i chińskimi w Chinach północnych dotychczas nie została opublikowana.

W Nankinie mówią, że chiński rząd narodowy dotychczas nie zapoznał się z treścią umowy. Prasa chińska w Szanghaju nazywa układ zawieszania broni „lokalną umową” zawartą przez gen. Sun-ga, gubernatora prowincji Hopei.

NANKIN, 23.7. Koła chińskie zwracają uwagę, że mimo porozumienia załatwiającego incydent

pod Lukucziao wojska japońskie pozostają w okopach i nic nie wskazuje na to, aby oddziały japońskie miały zamiar wrócić do swych garnizonów. Pod Fengtai i Tientsinem skoncentrowanych jest obecnie 7.000 piechoty japońskiej, 1200 kawalerii, 40 samo- lotów i czołgi. Pod Tientsinem Japończycy niwelują teren na lotnisko. Ambasador japoński Kawagoe pozostaje w Tientsinie zamiast wracać do Nankinu.

Wszystkie powyższe fakty, zdaniem kół chińskich, świadczą, że Japończycy nie zamierzają ewakuować swych wojsk.

NANKIN, 23.7. Koła chińskie zwracają uwagę, że mimo porozumienia załatwiającego incydent

W obawie przed aresztowaniem Wieki mufti J rozolimy

ukrył się w świątyni muzułmańskiej,

JEROZOLIMA, 23.7. Angielskie władze mandatowe w Palestynie wydały — według wiadomości podanej przez „Evening Standard” — rozkaz aresztowania wielkiego muftiego Jerolimy. Mufti ukrył się przed aresztowaniem w świą-

tyni, która jest uważa za największą świętość w świecie muzułmańskim i do której Anglicy nie mają wstępu. Świątynia ta prawdopodobnie służyć będzie muftiemu za azylum.

Strajk szczecińscy i metalowców w Międzyrzeczu

LUBLIN, 23.7. (tel. wł. „ABC”). Przed kilkunastu dniami donosiliśmy o wybuchu strajku szczecińscy w przemysle szczecińskim w Międzyrzeczu. Strajk ten, powstały na tle ekonomicznym, w walce o uzyskanie godziwej płacy, przeciąga się do dziś.

Przystąpiło doń 800 osób, domagając się ustalenia wysokości wynagrodzenia proporcjonalnie do wymagań życia. Pomimo jednak licznych pertraktacji strony nie mogły dotąd dojść do porozumienia w sprawie urozdniczenia nowego cennika płac.

Należy przypuszczać, iż strajk zostanie jednak ostatecznie zlikwidowany, ponieważ wymaga tego dobro miejscowego przemysłu szczecińskiego, którego Międzyrzecze jest ważnym ośrodkiem. Z Lublina na miejsce

zataraju wyjechał Inspektor Pracy 26 Obwodu.

Jednocześnie z wyżej omawianym zatargiem w przemyśle szczecińskim, wybuchł w Międzyrzeczu strajk metalowców, na tle walki o płacę w fabryce narzędzi rolniczych „Żelwio”. Pracę poruczył 50 robotników. Warunki były ostatnio opłakane. (w).

Akcja zniżki cen

Ostatnio została podwyższona na rynku krajowym cena blachy ocynkowanej, przeciętnie o około 6 proc. Na skutek interwencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu zwyczajna została przez poszczególne przedsiębiorstwa cofnięta. Wypada przy tym zaznaczyć że blacha ocynkowana nie jest skartelizowana.

Z dniem 17 b. m. została poza tym obniżona przez kartel „Centropremwól” cena wszystkich kabelków obwodowych (również kabelków telefonicznych z ołowiu). Zniżka wynosi 5 proc. i została dokonana w związku ze spadkiem ceny ołowiu.

Pamiętaj o bezrobotnych narodowcach

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimskie 3 a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. 0. 23400. Skrzynka Poczтовая 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włodawek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpal- ty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. Opis specjalne — 3 zł. Lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 727.33